

ZYCIE WARSZAWY

REDAKCJA: Warszawa, ul. Marszałkowska 3/5. Telefon: 42-478 (dział miejski i red. nocna) 42-477, 42-480. Wyd. droższe: 42-473. Red. naczelny: 42-479. Dział listów i korespondencji: 42-525. Dział ogłoszeń: 42-481. Sekr. Red. przyjm. w dni powsz. w godz. od 10-12.

ADMINISTRACJA: Warszawa, ul. Wiejska nr 12. Administracja czynna w godz. od 9 - 15, w soboty od godz. 9 - 12.

ROK VII. Nr 228 (2088)

WARSZAWA, NIEDZIELA 20 SIERPNI 1950 ROKU

Cena 10 zł

Przeciwno agresji — za powszechnym ograniczeniem zbrojeń

NOWE ZADANIA OBRONCÓW POKOJU

Zwołanie II Światowego Kongresu do W. Brytanii

Uchwały Biura Stałego Komitetu SKOP

PRAGA (PAP). Biuro Stałego Komitetu Światowego Kongresu Obróńców Pokoju, którego obrady toczyły się w Pradze, powzięło następującą uchwałę w sprawie zwołania II Światowego Kongresu Obróńców Pokoju:

„Wokół apelu sztokholmskiego zjednoczyły się i jednoczą się nadal setki milionów mężczyzn i kobiet. W imieniu tych milionów ludzi BIURO STAŁEGO KOMITETU ŚWIATOWEGO KONGRESU OBRONCÓW POKOJU ZWOŁUJE II KONGRES, KTÓREGO OBRADY BĘDĄ SIĘ TOCZYŁY W CZASIE OD 13 — 19 LISTOPADA RB. W W. BRYTANII.

Zaostrzająca się ostatnio sytuacja międzynarodowa wywołała bezpośrednie zagrożenie pokoju powszechnego, nakładając na wszystkich obrońców pokoju nowe obowiązki, ważniejsze niż kiedykolwiek.

Nowy krok naprzód. Obroncy pokoju kontynuują akcję o zakaz broni atomowej i raz jeszcze wypowiadają się ZA POWSZECH-

Na str. 2. Przemówienie delegata polskiego Ostapa Dłuskiego na Konferencji Biura Stałego Komitetu SKOP w Pradze

Depesza kondolencyjna przewodniczącego PZPR do Komunistycznej Partii Belgii

Przewodniczący KC PZPR Bolesław Bierut wysłał na ręce sekretarza generalnego Belgijskiej Partii Komunistycznej następujący telegram:

Wstrząśnięci potworną zbrodnią Julien Lahaut łączymy się w oburzeniu i bólu z belgijską klasą robotniczą, z bratnią Komunistyczną Partią Belgii i jej Komitetem Centralnym.

Polska klasa robotnicza zachowa w trwałej pamięci wybitnego przywódcę

Po zabójstwie Julien Lahaut Strajk powszechny w okręgu Liege

BRUKSELA (PAP). — Jak już donosiliśmy, przewodniczący Komunistycznej Partii Belgii, Julien Lahaut, zginął od kul morderców faszystowskich, zamordowany w swym mieszkaniu w Seraing — miejscowości robotniczej pod Liege. Naboże, które ugodziły w ofiarę zamachowców, były pochodzenia amerykańskiego. Julien Lahaut, trafiony czterema kulami w głowę i w pierś, zginął na miejscu.

Zbrodnia, dokonana z premedytacją, była przygotowana już od wielu dni, o czym świadczy fakt, że Lahaut otrzymał ostatnio listy z pogroźkami.

wyższymi propozycjami i do wyboru na II Kongres światowy delegatów, którzy byli by wyzłacielami ich opinii.

Apel SKOP przed II Kongresem. Zwracamy się z propozycją do wszystkich organizacji politycznych, zawodowych, kulturalnych, społecznych i religijnych, do kobiet i młodzieży, do wszystkich ludzi, którzy dążą do zachowania pokoju na świecie, aby wzięli udział w spełnieniu tego zadania, niezależnie od ich poglądów politycznych i pobudek ideologicznych, które ich do tego skłaniają.

Wiemy jak wielką potęgę stanowi już teraz ogromna większość ludzi, zjednoczonych wokół apelu sztokholmskiego. Zjednoczenie to powinno wzrastać i rozszerzać się. Mogłoby ocenić całą skuteczność podjętej przez nas akcji. A zatem pierwsze kroki zostały poczynione. Dalsze nastąpią.

Kroki te mogą i muszą doprowadzić narody do powszechnego pokoju tak upragnionego przez wszystkich. Pokoju tego nie można osiągnąć siłą oręża. Będzie on osiągnięty przez powszechną skoordynowaną akcję wszystkich mężczyzn i kobiet dobrej woli, którzy potrafią zapewnić zwycięstwo rozumu i sprawiedliwości.

W imieniu Biura Stałego Komitetu Światowego Kongresu Obróńców Pokoju uchwałę podpisał prof. Joliot-Curie.

Deklaracja w sprawie Korei. W sprawie wydarzeń w Korei Biuro Stałego Komitetu Światowego Kongresu Obróńców Pokoju uchwaliło następującą deklarację do Rady Bezpieczeństwa i do wszystkich rządów:

„Biuro Stałego Komitetu Światowego Kongresu Obróńców Pokoju, które zebrało się w momencie, gdy w Korei toczy się wojna, w całej pełni podkreśla ogromne niebezpieczeństwo, jakie kryje ten konflikt. Biuro Stałego Komitetu Światowego Kongresu Obróńców Pokoju, zaniepokojone olbrzymią ilością ofiar ludzkich i zniszczeń, spowodowanych masowym bombardowaniem spokojnej ludności, — domaga się stanowczo, by Rada Bezpieczeństwa — uwzględniając wolę narodu koreańskiego — znalazła drogę do ostatecznego rozwiązania konfliktu na następujących zasadach: PRZERWANIE DZIAŁA-

W KATOWICACH w czasie obrad konferencji miejskiej 18 bm., czolowy przewodnik pracy kopalni „Wujek” — A. NIKIEL zobowiązał się do przeprowadzenia jednej robotniczo-robotniczej akcji walczącej z Korea.

W wyniku realizacji podjętych zobowiązań górnicy wydobędą 7.002 tony węgla ponad plan.

Wśród zobowiązań złożonych przez całe oddziały kopalni „Rymer” na wyróżnienie zasługuje postanowienie oddziału III, który miesięczny plan wydobycia wykona w 111 proc.

Wysokie zobowiązania podjęli górnicy kopalni „Grodziec”. Na zebrawaniu zobowiązania podjęło 10 brigad ściana-robotniczych, które w okresie 3 miesięcy dadzą 1.925 ton węgla nadwyżki.

Najważniejsze zobowiązanie powzięła brigada przekładowa A. Rubika, która podjęła 3-miesięczne zobowiązanie wykonywania planu w 170 proc.

Zobowiązania podjęte przez 46 zespołów kopalni „Wujek” pozwala na osiągnięcie w czasie sierpnia, września i października 16.701 ton węgla ponadplanowej produkcji.

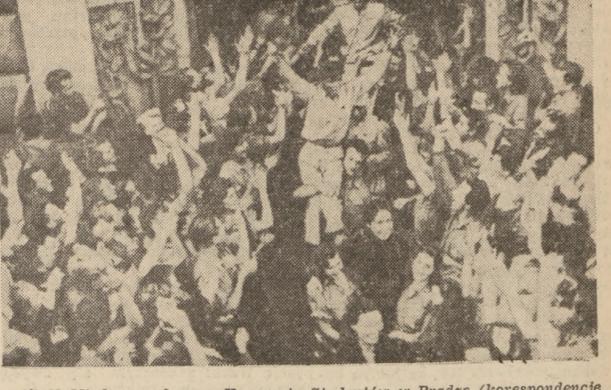
Na uroczystym zebrawaniu w kopalni „Polska” zobowiązania produkcyjne podjęło 20 górnich zespołów produkcyjnych. Zespoły filarowe, chodnikowe i ścianowe, podejmując zobowiązania na przeciąg 3-11 miesięcy, postanowiły dać nadwyżkę 10.711 ton węgla.

Zobowiązania podjęte przez 14 brigad zespołowych kop. „Eminencja” przyniosą w sierpniu i wrześniu br. ponadplanową produkcję 3.127 ton węgla.

Na rzecz walczącej Korei. Za przykładem kopalni: „Bolesław Chrobry”, „Mieszko” i im. M. Thoreza na wezwanie górników kopalni Wieczorek odpowiedziała załoga kopalni „Victoria”. Zebranie górników miało szczególnie uroczysty przebieg. Jako pierwszy zadeklarował zwiększenie wydobycia przewodnik pracy i inicjator współzawodnictwa na Dolnym Śląsku — Paweł Sierny, którego brigada zobowiązała się zamiast 200 proc. normy wyrobić 205 proc. normy.

W KATOWICACH w czasie obrad konferencji miejskiej 18 bm., czolowy przewodnik pracy kopalni „Wujek” — A. NIKIEL zobowiązał się do przeprowadzenia jednej robotniczo-robotniczej akcji walczącej z Korea.

Owacja dla Korei



W II Międzynarodowym Kongresie Studentów w Pradze (korespondencja zamieszczamy na str. 5) wzięli udział przedstawiciele Korei, których witasono triumfalnie na salę obrad.

Siły powietrzne Polski stoją na straży pokoju

W dniu Święta Lotnictwa Rozkaz Ministra Obrony Narodowej

Minister Obrony Narodowej wydał w dniu Święta Lotnictwa rozkaz następującej treści: SZEREGOWCY I MARYNARZE, PODOFICEROWIE, OFICEROWIE, ADMINISTRATOROWIE I GENERAŁOWIE!

Wojska lotnicze Polski Ludowej obchodzą swe doroczne święto w 6-tą rocznicę chrztu bojowego naszych jednostek lotniczych, które powstały dzięki braterskiej pomocy Związku Radzieckiego.

U boku potężnych radzieckich sił lotniczych jednostki te przeszły sławną drogę bojową, wnosząc swój wkład do wspólnego dzieła zwycięstwa nad hitleryzmem.

Lata powojenne przyniosły dalszy rozwój naszych sił powietrznych. Podstawą tego rozwoju jest w dalszym ciągu bratnia pomoc Związku Radzieckiego. Siły powietrzne otoczone są stałą troską naszego Rządu Ludowego. Ofiarny wysiłek klasy robotniczej, która pod przewodnictwem Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej przystąpiła do realizacji Planu 6-letniego, stwarza wspaniałe perspektywy rozwoju naszego lotnictwa.

Nasze lotnictwo, nasze Wojsko Ludowe u boku bohaterów Armii Państw Radzieckiej i wspólnie z armiami Państw Demokracji Ludowej stoi na straży pokoju przed zakusami amerykańskich podżegaczy wojennych.

W 6-tą rocznicę wstąpienia w bój jednostek Lotnictwa Polskiego — pozdrawiam szeregowców, podoficerów, oficerów i generałów Wojsk Lotniczych.

Centralna Akademia Lotnicza. 19 bm. w sali Rady Państwa w Warszawie odbyła się na okazję Święta Lotnictwa Centralna Akademia Lotnicza.

Na akademii przybyli: członek Rady Państwa — Prezes NIK Witold - Józef Państw, członek Rady R. P. z wicepremierem Chelchowskim na czele, Generalia W. P. z Wicemin. Obrony Narodowej Szeffem Sztabu Generalnego gen. Korczychem i Szeffem Głównego Zarządu Politycznego W. P. gen. Naszkowskim na czele, przedstawiciele PZPR i stronnictw politycznych, organizacji społecznych i młodzieżowych, oficerowie i żołnierze Wojska Polskiego oraz mieszkańcy Stolicy.

Na akademii przybyli również przedstawiciele bratniego lotnictwa radzieckiego. Akademię zagrał wiceprzewodniczący St. R. N. Krajewski.

Z kolei zabrał głos Dowódca Wojsk Lotniczych gen. Romejko. (STRESZCZENIE PRZEMÓWIENIA GEN. ROMEJKI PODAJEMY NA STR. 2).

Dalsze postępy wojsk ludowych na froncie południowym i wschodnim

PEKIN (PAP). — Z Phenianu donoszą, że dowództwo naczelne sił zbrojnych Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej ogłosiło 19 bm. następujący komunikat: Oddziały armii ludowej prowadziły w dalszym ciągu na wszystkich frontach zaciekle walki z amerykańskimi i lijsyńskimi wojskami, zadając im poważne straty.

Oddziały ludowe, które wyzwoliły miejscowość Gondzi, kontynuowały natarcie na południe od tej miejscowości i zadały olbrzymie straty piątym dywizyjnym wojsk marionetkowego rządu Li Synmana.

Wojska ludowe, nacierające wzdłuż wybrzeża południowego, posuwają się w dalszym ciągu naprzód, zadając drugoocenne ciosy oddziałom 25 dywizji amerykańskiej, która cofa się po poniesionych klęskach.

Na wschodnim wybrzeżu nieprzyjacieli przedsięwzięli kontratak, by odzyskać punkty zajęte przez wojska ludowe, ale pod ciosami wojsk armii ludowej nieprzyjacieli wycofuje się, ponosząc wielkie straty.

Lotnictwo amerykańskie kontynuuje barbarzyńskie bombardowania spokojnych miast i wsi. Wśród ludności cywilnej jest wielu zabitych i rannych.

NIESPODZIANKA ZOR-u

Do 17 bm. młot pociągnięty przez ZOR-em nie wiedział, że ZOR wybudował i może już przekazać do użytku szkołę na pow. ul. Żytniej i Karłowej. Niespodzianką tego rodzaju są bardzo wiele, ale...

Wstęp do ogrodu bezpłoty — zwłaszcza dla komunistów samitarnej.

POTRZEBNY INSTRUKTOR. Zdarzyłoby się, że ze stajni w Ogrodzie Saskim korzystają tylko labradry. Tymczasem, co-dziennie wieczorem w stajni tymi młodymi owczurkami zarządzają sobie zarządcy przywackie.

Z uwagi na dobro sprawy i bezpieczeństwa młodych przyrodników proponujemy, aby przydzie-

ZYCIE WARSZAWY

rodzimej fauny — szczyry, myśliwi, zdelikatne koty — pomieszczono na usypianych gruch śmieci.

W halu Dworca Głównego stoją dwa woski-bufety, w których sprzedaje się piwo. Kufle pływają w wiaderkach. Ale czym te wiaderka są wypełnione — to trudno ustalić. Kolor piwu jest bowiem ciemniejszy od najciemniejszego piwa.

GÓRSKI. Było nas dwóch. Weśliśmy do jednej z gospód WSS. Kolega zamówił — według jadłospisu — kolację na Górkach, ja — sznyceł

wieprzowy. Otrzymałmy dwa sznyceł, które się od siebie absolutnie różniły. Nawet kieliszka nie widać, a który wieprzowy. Jednym słowem bigos a la WSS.



Kelner — pan czekał się długo czekał.

Lotnictwo polskie urosnie w potęgę

służąc szczęśliwej, pokojowej przyszłości Państwa

Przemówienie gen. A. Romeyki na Akademii w Warszawie

Na wstępie przemówienia gen. Romeyko podkreślił doniosłość święta Lotnictwa Polskiego, przypadającego na dzień 23 sierpnia, tj. w 6 rocznicę wejścia po raz pierwszy do akcji bojowej odrodzonego lotnictwa polskiego u boku niezwykłego lotnictwa radzieckiego w walce przeciwko hitlerowskiemu najeźdźcy.

Data tej rocznicy — oświadczył gen. Romeyko — to wielki dzień, który otworzył kartę chwalebnej tradycji naszego lotnictwa i obchodzony będzie odąd corocznie jako dzień Święta Lotnictwa.

General Romeyko przypomniał katastrofalny stan naszego lotnictwa w okresie polski przedwrześniowej i stwierdził, że winę za klęskę wrześniową, której powodem była m. in. słabość polskiego lotnictwa — ponosi ówczesny obóz reakcji prowadzący egoistycznie do polityki klasowej i oddający życie gospodarce kraju w dzierżawę międzynarodowej finansjery.

Faktem jest — stwierdza mowa — że w r. 1939 nie mieliśmy lotnictwa do walki z przeciwnikiem, i niemieckie lotnictwo niebawem rozprawiło się z polskim lotnictwem tak, że już po kilku dniach kwatery głowna Hitlera doniosła triumfalnie, że lotnictwo polskie przestało istnieć.

Znalazła się jednak siła, która zaprzeczyła temu twierdzeniu. Oto w wyniku historycznego przełomu w stosun-

Powszechny Spis Narodowy odbędzie się 3 grudnia b. r.

Realizując uchwałę Prezydium Rządu z dnia 24 czerwca r.b. oraz ostatnio wydane rozporządzenie Rady Ministrów w sprawie przygotowania do Narodowego Spisu Powszechnego, Główny Urząd Statystyczny przystąpił do prac organizacyjno-przygotowawczych.

Spis, który odbędzie się w dniu 3 grudnia, b. r., obejmie spis ludności z uwzględnieniem zawodu, spis zamieszkańców, spis miejscowości, spis gospodarstw rolnych, ogrodnictwa, sadownictwa, leśnych, rybnych i hodowlanych.

Akademia w Warszawie przed odjazdem studentów na studia do ZSRR

Z okazji zakończenia kursu przygotowawczego dla abiturientów szkół średnich, wyjeżdżających na studia wyższe do Zw. Radzieckiego, odbyła się w Domu Akademickim 19 b.m. akademia. Na akademii przybyli przedstawiciele Min. Szkół Wyższych i Nauki z min. A. Rapackim, sekretarzem ambasady ZSRR — A. Kuzniecowem oraz przedstawicielami MSZ, Min. Zegluga, KC PZPR, ZMP i ZAMP.

W oficjalnej części akademii min. A. Rapacki wygłosił krótkie przemówienie, w którym wskazał cel i zadania, oczekującą młodzież Uniwersytecką, udającą się na studia wyższe do kraju najbardziej postępowej nauki na świecie.

Zdemolowanie gabloty informacyjnej w gmachu ambasady polskiej w Belgradzie

17 bm. zdemolowana została gablotka informacyjna, umieszczona w gmachu ambasady polskiej w Belgradzie. Gablotka ilustrowała przy pomocy fotografii, w jaki sposób masy pracujące w Polsce podpisują Apel Pokoju. Na eksponowanym miejscu znajdowały się portrety Generalissimusa Stalina oraz Prezydenta Bieruta.

W chwili demolowania gabloty przez dwu osobników, dokoła gmachu kłębiło się kilkanaście osób w mundurach i po cywilnemu. Policjant, który stał pełnić służbę przed gmachem ambasady — spokojnie przyglądał się demolowaniu gabloty.

W nocie protestacyjnej, złożonej w związku z tym wydarzeniem w Belgradzie, Rząd R. P. stwierdza fakt naruszenia nietykalności gmachu ambasady polskiej z inspiracji i przy cichej apro-

Z DNIA NA DZIEŃ

TITOTALITARIA

Policjant titowski, urzędujący stale przed gmachem ambasady polskiej w Belgradzie, postanowił w dniu 17 b.m. na pół godziny... zaniewidzić! Stał i bistro przyglądał się zawieszonym na gmachu gablotce z fotografiami, ilustrującymi przebieg podpisywania Apelu Sztokholmskiego w Polsce. Leczą... nie widział ani gablotki, ani fotografii. Popadł w jakiś dziwny, służbowy trans...

Tymczasem w pobliżu pojawiło się kilku osobników w mundurach wojskowych... Przybyli, aby pilnować... transu policjanta. A policjant nadal kontemplotował gablotkę, lecz wcale nie widział, że jacyś cywile... demolują ją facho i solidnie!

Wykonawszy zamówioną „robotę”, cywile odeszli. Wkrótce oddalił się także osobnik wojskowy. I wtedy policjant jakos odzyskał wzrok. Ale nadal stał nieruchomo, w dziwnym skupieniu ducha...

To już drugi przypadek „służbowego” popadnięcia policji belgradzkiej w trans, podobny do letargu. Pierwszy przypadek zdarzył się w kwietniu ub. r., kiedy to chilijska titowska zdemolowała polski ośrodek informacyjny. I wówczas policjant nie interweniował.

kach pomiędzy Polską a Socjalistycznym Zw. Radzieckim zaczynają się odnawiać polskie siły zbrojne, a wśród nich i lotnictwo wojskowe. Na froncie wschodnim decydującym dla przebiegu działań II wojny światowej, po 5-letniej przerwie ukazały się ponownie samoloty z polskimi znakami rozpoznawczymi, a już pierwsza akcja bojowa podjęta przez dwie jednostki Odrodzonego Lotnictwa Polskiego, tj. przez 1 Pułk Lotnictwa Myśliwskiego „Warszawa” i 3 Pułk Lotnictwa Szturmowego w dniu 23 sierpnia 1944 r. w rejonie Warki zakończyła się zwycięstwem polskich lotników.

Pochwalny rozkaz Generalissimusa Stalina

W nowych warunkach, w których podjęli pracę lotnicy polscy przy boku lotnictwa radzieckiego, nastąpiła zasadnicza zmiana zarówno pod względem sprzętu albowiem otrzymaliśmy niezawodny sprzęt radziecki, jak i pod względem wysokiego poziomu umiejętności lotniczych, którzy otrzymali nasi piloci dzięki instruktorom niezwykłego lotnictwa radzieckiego.

Generalissimus Stalin — stwierdza gen. Romeyko — w toku działań wojennych w swych rozkazach bojowych 5-krotnie udzielił podziękowania naszym jednostkom lotniczym za wzorowe wykonanie zadań bojowych. 508 oficerów i żołnierzy jednostek lotniczych otrzymało za swe za służbę bojową odznaczenia radzieckie i polskie. Jeśli dziś lotnictwo Polskie Ludowe jest wielokrotnie silniejsze niż było ono kiedykolwiek, to ten niebawmy swój rozwój zawdzięcza ono niewątpliwie ściślej współpracy z bohaterami lotnictwem radzieckim.

Przechodząc następnie do omówienia obecnego stanu i przyszłych zadań naszego lotnictwa zarówno wojskowego jak sportowego i cywilnego, general Romeyko podkreśla z naciskiem, że tak, jak i w innych dziedzinach naszego życia, również i w lotnictwie wyrosły nowe kadry lotników, pochodzących z ludu, oddanych sprawie budowy socjalizmu w naszym kraju.

Plan 6-letni, który zbuduje mocne podstawy ustroju socjalizmu w naszym kraju, stawia sobie za zadanie gruntowną przebudowę całości naszego życia gospodarczego. Staniemy się państwem przemysłowo — rolniczym o silnym unowocześnionym przemyśle socjalistycznym.

Ta nowopowstająca potężna baza przemysłowa zdolna będzie zaopa-

rzyć również nasze lotnictwo w potrzebny sprzęt i półfabrykaty. Pod przewodnictwem Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej Polska Ludowa buduje potężne lotnictwo, które wraz z całym ludowym wojskiem polskim przy boku niezwykłego Armii Radzieckiej twardo stać będzie na straży pokoju.

Prócz lotnictwa wojskowego rozwija się również lotnictwo komunikacyjne, zaś kadry pilotów sportowych powiększają się coraz bardziej i włączają swe wysiłki w budowę nowej, lepszej przyszłości.

Zadania ludowego lotnictwa

W bieżącym roku — stwierdził gen. Romeyko — Święto Lotnictwa obcho-

Polska popiera projekty rezolucji w sprawie dalszej walki o trwały pokój

Przemówienie O. Dłuskiego w Pradze

PRAGA (PAP). W toku obrad Biura Stałego Komitetu Światowego Kongresu Obronców Pokoju w Pradze zabrał głos w dyskusji członek Komitetu Wykonawczego Polskiego Komitetu Pokoju, Ostap Dłuski, który oświadczył m. in.:

Parę tygodni temu zwrócił się do nas Stały Komitet Światowego Kongresu Obronców Pokoju z zapytaniem, czy II Kongres nie mógłby się odbyć w Warszawie w wypadku jeśli nie uda się go zorganizować w stolicy kraju położonego bliżej stałej siedziby Światowego Kongresu Pokoju.

Bardzo chętnie wyraziłmy naszą zgodę na tę propozycję dając w ten sposób wyraz głębokim uczuciom narodu polskiego, który sprawę pokoju uważa za swą własną sprawę.

Podstawą naszego ruchu światowego jest braterska solidarność wszystkich obrońców pokoju. Dlatego też jest rzeczą zrozumiałą, że Polski Komitet Obrony Pokoju uważa za swój obowiązek pomagać naszym ruchowi w miarę swych możliwości.

Oznacza to, że sprawę wyboru miejsca Kongresu rozpatrujemy biorąc jedynie pod uwagę możliwości i interesy ruchu światowego. To co służy światowemu ruchowi pokoju, służy również Polsce. Z tych względów delegacja polska uważa, że propozycja Biura Stałego Komitetu Światowego Kongresu Obronców Pokoju zorganizowania II Kongresu w Londynie jest słuszną.

W dalszym ciągu swego przemówienia Ostap Dłuski stwierdził, iż istnieje argument, który gorzej nad wszystkimi innymi argumentami. Podstawą naszego ruchu — powiedział on — jest niezachwiane przekonanie, że wszyscy ludzie pragną pokoju, że również lud angielski pragnie pokoju, że w głębi swego serca jest z nami, a nie z panem Churchilllem i jego Trumanowskimi protektorami. Zdajemy sobie sprawę z trudności jakie nas czekają, ale przygotowujemy nasz Kongres w W. Brytanii, wyrażamy nasze zaufanie do wielkiego ludu angielskiego, który na przestrzeni ostatniego trzydziestolecia niejednokrotnie manifestował swą wolę pokoju, wolę pokojowego współżycia z wielkim narodem radzieckim, ze wszystkimi ludami pragnącymi pokoju, manifesto wał, że jest zwolennikiem pokojowej współpracy narodów.

Sądzę — stwierdził dalej mówca — że postanowienie Stałego Komitetu pozwoli jeszcze bardziej zbliżyć nasz ruch do ruchu angielskiego. Co więcej, prace przygotowawcze do II Kongresu w W. Brytanii ułatwią również zbliżenie naszego ruchu do

dzimy w obliczu wzmoczonej akcji międzynarodowych podlegaczy wojennych. Dowodem tego są wypadki na Korei, gdzie amerykańscy korsarze powietrzni wykorzystują swoje lotnictwo, aby bestialsko bombardować ludność cywilną.

Przeciwstawiając tej zbrodniczej działalności wielkie zadania ludowego lotnictwa polskiego, stojącego na straży pokoju, general Romeyko oświadcza:

„Lotnictwo Polskie Ludowe, służące sprawie pokoju, wolności i socjalizmu, oparte o lotnictwo naszego połącznego i bratniego Zw. Radzieckiego, związane organicznie z masami pracującymi, w toku realizacji śmiętego Planu 6-letniego urosnie w potęgę, która zapewni Polsce Ludowej zwycięstwo w walce o szczęśliwą, pokojową przyszłość naszego Państwa.

ludu amerykańskiego. Jesteśmy pewni, że prace przygotowawcze do Kongresu Pokoju w Londynie, pozwolą nawiązać braterskie stosunki między obrońcami pokoju w Anglii i Ameryce, i w ten sposób wzmocni ruch pokoju w obu tych krajach.

W ten sposób ułatwimy realizację wielkiego celu — ustalenia braterskiej współpracy między ludem amerykańskim i angielskim a wielkim narodem radzieckim na rzecz utrwalenia pokoju światowego.

Zadanie, jakie obecnie stoi przed nami, to — jak słusznie podkreślił Aleksander Kornejczuk — uczynić wszystko, aby nasz Kongres był w pełni potęgą naszego ruchu na całym świecie, by stał się Kongresem wiodącym podnieść głos na rzecz pokoju w imieniu wszystkich ludów.

Odrzucenie w Radzie Bezpieczeństwa projektu pokojowego uregulowania sprawy Korei, bombardowanie ludności cywilnej, plany nowych aktów agresji, stanowią ostrzeżenie dla wszystkich ludów.

Dumbadze, Szczerbakow, Lipp na czele 40 lekkoatletów ZSRR startują w Brukseli

W sobotę wyleciała z Moskwy do Brukseli reprezentacja lekkoatletów radzieckich, która weźmie udział w lekkoatletycznych mistrzostwach Europy, w dniach 23 — 27 bm.

W skład 40-osobowej ekipy radzieckiej wchodzi m. in. rekordzistki i rekordzista świata: w rzucie dyskiem — Dumbadze, w rzucie oszczepem — Smirnicka, w pchnięciu kulą — Toczenowa, w biegu na 30 km. — Wanin, rekordzista Europy w trójskoku — Szczerbakow, rekordzista Europy w kuli — Lipp.

Jędrzejowska delegatką na Kongres Pokoju

Wśród ośmiu delegatów Śląska na I Polski Kongres Obronców Pokoju w Warszawie znajduje się m. in. „zasłużona mistrzyni sportu” — tenisistka Jędrzejowska.

Jednogłośny wybór Jędrzejowskiej przyjęli uczestnicy katowickiej konferencji wyborczej gorącymi oklaskami.

stanowisko delegata St. Zjednoczonych, Austina, w najżywniejszym interesie, do imperialistycznych planów podbojowych, powoduje ciągły wzrost niezadowolnienia i oburzenia narodu jugosłowiańskiego. Korespondent dziennika „Neue Zürcher Zeitung” tak oto opisuje przed kilku dniami swe wrażenia z Jugosławii:

„Podczas mojej podróży po południowej Krocacji rozmawiałem z chłopami, którzy w rozpaczyliwych słowach opisywali swoje położenie. Widziałem całe rodziny chłopiekie w łach manach i boso. Wszędzie oświadczano mi, że obuwie jest niedostępne, a towarów włókienniczych brak zupełnie. Chłopi zmuszeni są dostarczać rządowi tak wielkie kontyngenty zboża i mięsa, iż nie pozostaje im prawie nic na pokrycie własnych potrzeb”.

Czyż wobec tego można się dziwić, że — jak stwierdza dziennikarz szwajcarski — „W Krocacji oraz zachodniej Bośni ruch chłopski przyjął charakter wyraźnego powstania. Lokalne sily policyjne są za słabe, aby poskromić rozruchy głodowe... W niektórych okolicach, jak np. w Liika chłopi, w obawie przed represjami, uzbili się i uciekli w góry”.

I tak oto rośnie armia partyzancka przeciw krwawej dyktaturze, armia narodowa, która kiedyś przedłożyła zdracom titowskim rachunek.

Polityka zdrady, dążąca do całko-

Nowy krok naprzód

Oświadczenie prof. Joliot-Curie

(Dokończenie ze str. 1)

PRAGA (PAP). Przewodniczący Stałego Komitetu Światowego Kongresu Obronców Pokoju, prof. Joliot-Curie, w wywiadzie udzielonym dziennikowi „Rude Pravo” oświadczył m. in.:

Akcja zbierania podpisów pod apelem sztokholmskim umożliwiła szerokim masom uczciwych ludzi we wszystkich krajach przyłączenie się do naszego ruchu.

Ogromne powodzenie akcji sztokholmskiej spowodowało, że w Korei nie zastosowano bomby atomowej. Podlegacze wojenni zmuszeni są coraz bardziej liczyć się z opinią narodów. Powodzenie światowego ruchu pokoju stanowi dla nich niezwykle dotkliwy cios. Oto dlaczego usiłują oni osłabić naszą działalność, stosując bezskrupuły metody kłamstw i oszczerstw. Usiłują oni również rozbić i rozproszyć siły pokoju.

Obecnie nastąpiła chwila, w której konieczne jest uczynić NOWY KROK NAPRZÓD. Po mobilizacji sił pokojowych dokonanej w toku akcji zbierania podpisów pod apelem sztokholm-

skim, można już pójść naprzód i rozszerzyć zasięg naszej działalności. Wychodząc z podstawowej bazy, odnoszącej się do zakazu broni atomowej, należy posunąć się dalej i podjąć następne kroki, które przybliżą zwycięstwo pokoju.

Prof. Joliot-Curie zaznaczył następnie, że światowy ruch w obronie pokoju wzmocnił się do tego stopnia, iż potrafi rozwinąć skuteczną działalność przeciwko wszelkim formom przygotowań wojennych i przeciwko propagandzie wojennej.

Cztery zadania Stałego Komitetu

PRAGA (PAP). W czasie obrad sekretarza generalnego Komitetu — Jean Laffitte złożył sprawozdanie z przebiegu kampanii zbierania podpisów pod apelem sztokholmskim i na tym tle zobrazował aktualne zadania Komitetu.

Mówca ujął w czterech punktach główne zadania Komitetu na przyszłość:

- 1 Kampania zbierania podpisów pod apelem sztokholmskim winna trwać aż do II Światowego Kongresu Obronców Pokoju.
- 2 Należy rozszerzyć program Stałego Komitetu przez włączenie postulatów w sprawie redukcji zbrojeń, walki przeciwko przygotowanom wojennym i akcji na rzecz nawiązania rozmów w celu odprężenia sytuacji międzynarodowej i utrwalenia pokoju.

- 3 Należy rozszerzyć Komitet Obronców Pokoju przez wciągnięcie do nich przedstawicieli najrozmaitszych poglądów politycznych.
- 4 Należy też rozszerzyć odpowiedzialność o organy kierownicze Komitetu Światowego, komitetów krajowych, jak również wszelkich komitetów lokalnych.

Dziewiąty miliard na SFOS

Społeczny Fundusz Odbudowy Stolicy wykazuje stały wzrost ilości świadczeń. Od początku zbiórki na rzecz odbudowy Warszawy do chwili obecnej uzyskano już kwotę 8.300 milionów zł. W r.b. wpłynęło na SFOS z górą półtora miliarda złotych.

Delegacja polska całkowicie popiera wszystkie projekty rezolucji, przedłożone przez Biuro Stałego Komitetu Światowego Kongresu Obronców Pokoju.

Podziękowanie prof. Joliot-Curie

Po przemówieniu Ostapa Dłuskiego zabrał głos prof. Joliot - Curie, który oświadczył:

„Jestem pewny, że wyrażę uczucia wszystkich członków Komitetu, jeśli złożę podziękowania Komitetowi Polskiemu za gotowość udzielenia gościny w Warszawie II Światowemu Kongresowi. Stały Komitet jest przekonany, że może również i w przyszłości liczyć niezawodnie na pomoc Polskiego Komitetu Obronców Pokoju. Dziękujemy mu za to gorąco.

Depesza protestacyjna Zw. Boj. o Wolność do prezydenta Trumana

W związku z bezprawnym zwolnieniem przez amerykańskie władze okupacyjne w Niemczech, wojennych zbrodniarzy hitlerowskich skazanych przez Trybunał Norymberski, wywołała głębokie oburzenie wśród byłych więźniów politycznych obozów i katowni hitlerowskich, członków rodzin pomordowanych i uczestników ruchu oporu. Stwierdzamy, że jest to jawne pogwałcenie Uchwał Poczdamskich, świadczące o zamiarach wykorzystania hitlerowskich zbrodniarzy przeciwko pokojowi i ludzkości dla celów imperialistycznych podlegaczy wojennych.

„Wiadomość o bezprawnym uwolnieniu przez amerykańskie władze okupacyjne w Niemczech, wojennych zbrodniarzy hitlerowskich skazanych przez Trybunał Norymberski, wywołała głębokie oburzenie wśród byłych więźniów politycznych obozów i katowni hitlerowskich, członków rodzin pomordowanych i uczestników ruchu oporu. Stwierdzamy, że jest to jawne pogwałcenie Uchwał Poczdamskich, świadczące o zamiarach wykorzystania hitlerowskich zbrodniarzy przeciwko pokojowi i ludzkości dla celów imperialistycznych podlegaczy wojennych.

Zarząd Główny Zw. Bojowników o Wolność i Demokrację w imieniu przeszło 400 tysięcy swoich członków protestuje jak najenergiczniej przeciw takiemu nieważeniu pamięci ci milionów niewinnie wymordowanych przez faszystów ludzi. Domagamy się natychmiastowego powtórzenia uwzięcia tych zbrodniarzy i ukarania winnych tej niestęchanej decyzji”.

Stefan Magenheim

Dziennikarstwo polskie straciło pu blicystę, który piórem swoim służył sprawie postępu i demokracji. Na łamach „Rzeczypospolitej” Jego artykuły wstępne wyjaśniały tysiącom czytelników historyczne etapy rozwoju Polski Ludowej. Artykuły te cechowała zawsze jasność myśli i prostota formy. Cechowała je świadomość publicysty, który każde napisane słowo podaje do druku w poczuciu odpowiedzialności ideowej i politycznej — w poczuciu wagi i znaczenia prasy w państwie ludowym.

Wszystkie te cechy składały się na wieloletni dorobek dziennikarski Stefana Magenheim. Śmierć Jego jest bolesną stratą dla prasy polskiej, z której ubył uczciwy człowiek, rzetelny publicysta i kochany przez wszystkich Kolega.

†

STEFAN MAGENHEIM

REDAKTOR „RZECZYPOSPOLITEJ”,
dziennikarz i publicysta, członek Klubu Sprawozdawców Parlamentarnych,
odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi,
zmarł w Warszawie w dniu 18 sierpnia b. r. przyczyną 65 lat.
Wprowadzenie żułek odbędzie się z kaplicy św. Karola Boromeusza na Powązkach we wtorek, 22 sierpnia b. r. o godz. 11-ej

Z O N A

Stefan Magenheim

DZIENNIKARZ-PUBLICYSTA
Odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi
zmarł w dn. 18 sierpnia 1950 r. przyczyną 65 lat.
W Zmarłym tracimy zasłużonego pracownika prasy polskiej i dobrego kolegę.
ZARZĄD ODZ. WARSZAWSKIEGO ZW. ZAW. DZIENNIKARZY R. P.

K 2367-1

W 25 rocznicę stracenia Hibnera, Kniewskiego, Rutkowskiego i Botwina

Życie, które było walką

Zagadnął przyjaźnie agenta i zaproponował mu papierosa. Wyszedł z gmachu. Wokół Cechnowskiego krążyło ni mniej ni więcej tylko siedmiu „opiekunów” — trzech policjantów i czterech cywiliów.

stanowisko znacznie bardziej wybitne niż Cechnowski: Piątkiewicz był po prostu urzędnikiem, a Cechnowski — to zdradca. Żałuję, że zabiłem człowieka, lecz nie żałuję, że zabiłem prowokatora.

Wymęczeni ranami, chorobą, więzieniem bojowy trzymają się dzielnie. Obrońca Duracz robi wszystko, co jest w jego mocy, aby uratować oskarżonych. Ale nie pomagają przedkładane dowody, nie pomaga fakt, że bojowcy ostrzeliwując się oszczędzali przeciwników, gdyż chcieli się tylko wycofać.

Skazani na śmierć — wszyscy trzech przyjęli wyrok z godnością i spokojem. Władek i Henryk rzekli się ostatnio go słowa. Skorzyszał z niego Władysław Hibner:

szawy, komunistów, skazanych przez sądy sanacyjne na śmierć za to tylko, że nie chcieli bratobójczej walki z Krajem Rad.

Pluton egzekucyjny, świeżo wykopane doły, drewniane skrzynie... — Patrzaj, Władek, to tu — odezwał się głośno Heniek.

KOMUNISTYCZNA PARTJA POLSKA

PREZCZ SĄDEM DOKAZNYM NAD TOWARZYSZAMI HIBNEREM, KNIEWSKIM I RUTKOWSKIM.

DO WALKI! DO PROTESTU

Towarzysze Robotnicy! Przed sądem dożalnym postawili obce burżuazja zahartowanego w długiej walce przeciw przemocy kapitalistycznej, towarzysza, który przed 20 laty politycznymi nie chciał nadać swego imienia.

Władysław Hibner jeden z najlepszych, najczystszych, najbardziej oddanych towarzyszy. Nie parz pierwszy usłyszało to nazwisko szerokie szeregi robotnicze. Już jako młody chłopak, pracując w fabrykach włókienniczych, dał się poznać towarzyszy.

Henryka Kniewskiego i Henryka Rutkowskiego którzy wczynie przeszli tę twardą drogę, jaką przeżył musi cała klasa robotnicza — od klanstw narodowych, od socjal-zdrady pod sztandary komunizmu.

ODEZWA KOMUNISTYCZNEJ PARTII POLSKIEJ Z 1925 R.

Wokół przechodnie zaferowani swymi sprawami... Co to za chłopiec — dzieciaki prawie — mizerny, ciemnowłosy idzie prosto na grupę otaczającą Cechnowskiego?!

Nagle z ust chłopca pada krótki jak uderzenie okrzyk: — Śmierć prowokatorom!

Ostry huk wystrzału, który zmieszał się z tym okrzykiem, był ostatnim echem, jakie dotarło do świadomości zdradcy.

Pod ścianą leżało stęgnące ciało prokuratora, na którego twarzy zaskrzypiał ostatni skurek przedśmiertnego tchórzowskiego strachu.

Naftali Botwin, wykonawca wyroku na sprzedawczyku i zdradcy sprawy robotniczej, stanął przed sądem jeszcze szybciej niż Kniewski, Rutkowski i Hibner.

Został komunistą — mówił przed sądem Botwin — gdyż komunizm wskazuje drogę do ludzkiego życia, do równości i szczęścia.

Nie chciałem zabijać inspektora policji Piątkiewicza, choć zajmował on

na z celi więziennej na stracenie. Szedł swoją ostatnią drogą głośno śpiewając „Międzynarodówkę”. Szedł tak pewnie jak wówczas, kiedy wyruszał na drogę, z której nie było odwrotu: na drogę zdławienia prowokatorskiego gada.

Echem „Międzynarodówki” rozzwoniło się momentalnie całe więzienie na Brygidkach. Uczepieni — mimo najsurowszych zakazów — u krat okiennych wzniosliwie patrzyli na towarzysza, jednoczyli się z nim w płomiennej, rewolucyjnej pieśni.

Wobec łuf plutonu egzekucyjnego zabrzmiała dźwięczny młodzieńczy głos Botwina:

Przysięgam na Lenina, że nikogo nie zdradziłem! Jestem szczęśliwy, że ginę za sprawę robotniczą.

W ostatniej jeszcze sekundzie rozległ się głośny okrzyk skazanego: — Precz z burżuazją! Niech żyje rewolucja socjalna!

Na sali sądowej panował gorączkowy ruch. Zapelniali się miejsca dla publiczności oraz ława prasowa.

Nad szeroko rozwartą teką z papierami na ławie obrońców siedział star-

Uśmiechnęli się do obrońcy. Ten odpowiedział im również uśmiechem.

Trzymajcie się — rzeki półgłosem. Korzystając z chwilowej nieuwagi strzegącego ich policjanta, szepnął cicho, ale wyraźnie:

— Bardzo wiele interwencji... z kraju i z zagranicy... burzą się, bronią was...

Słowa obrońcy były pokrzepiające. Podnosił na duchu trzech rewolucjonistów sam fakt, że po ich stronie stały setki i tysiące ludzi, którzy myśleli tak samo jak oni, którzy wyrażali protest przeciwko niekierownemu, prowokatorskiemu metodom policji.

Występował w ich obronie niezliczeni posłowie komunistyczni do sejmiku oraz członkowie Ligi Obrony Praw Człowieka i Obywatela.

Broniła ich i usilnie domagała się ich uwolnienia znana działaczka Stefania Sempolowska. Byli przygotowani na najsurowszy wyrok — ale czuli się i moc stojących w ich obronie towarzyszy.

Wymęczeni ranami, chorobą, więzieniem bojowy trzymają się dzielnie. Obrońca Duracz robi wszystko, co jest w jego mocy, aby uratować oskarżonych.

Adwokaci mogą trudzić się i przekonywać — niewiele to pomaga. Z góry wiadomo, jaki będzie wyrok.

Mocno jak stał dźwięczą wśród ogólnie ciszy słowa Władysława Hibnera: — Chcę żyć, aby walczyć dla sprawy robotniczej.

— Sady zaborców były surowe i bezwzględne, ale gdy skazano na śmierć Okrzeję, to sąd rosyjski sam wystosował do general-gubernatora wniosek o ulaskawienie.

Nie mieli ich. Nie miał względów dla oskarżonych również ówczesny prezydent burżuazyjnej Polski, Stanisław Wojciechowski, który nie skorzystał z przysługującego mu prawa łaski.

Władysław Broniewski A z tej celi pustej i chłodnej, trzeba będzie niedługo odejść, jeszcze spojrzeć w niebo pogodnie, jeszcze spojrzeć za siebie — w młodość.

Bo jest życie piękniejsze, nowe, i żyć warto, i umrzeć warto! Trzeba umieć, jak żołnierz armii, iść spokojnie pod mur Cytadeli.

Trzeba umieć umierać pięknie, patrzeć w łufy wzniesione śmiało. Aż się podle zadziwi i złęknie, aż umilnie łoskot wystrzałów.

Wiersz Władysława Broniewskiego zamieszczony bezimiennie w numerze „Więźnia Politycznego” z 1925 r.

Wykonano 6 tys. m kw. trawników oraz umocniono ok. 4,5 m kw. skarp. Ponadto przeprowadzono melioracje całego terenu, zapewniając zarazem stały przepływ wody przez sadzawkę.

Równocześnie z pracami ziemnymi, Miejskie Przedsiębiorstwo Robót Drogowych zakładało alejki, efektywno asfaltowy podjazd od strony Wybrzeża Gdańskiego oraz wykonywało nawierzchnię z ozdobnych betonowych płyt na placu koło Pomnika.

Na czerwonym tle muru, otaczającego Cytadelę rysują się szare, granitowe linie Pomnika. Szczyt zdołał wielki, brązowy wieńiec. Do frontowej części cokołu przynocowane są brązowe litery nazwisk: Hibner, Rutkowski, Kniewski. Powyżej, na czerwonym ceglany murze w płaskowcu rytły napis, poświęcony trzem rewolucjonistom.

Im bardziej zbliżał się termin skończenia, tym większe stawało się tem-

po robót, z tym większym zapalem pracowali w godzinach popołudniowych młodzieżowe zespoły ZMP-owców i junaków SP.

Przepracowali oni przy budowie Parku ok. 15 tys. robociznówek, pomagając w dużym stopniu załóżce robotniczej do terminowego ukończenia prac.

Przejęta wydajność zarówno robotników z WPB jak i kamieniarzy z SPB, pracujących przy obróbce granitów i montowaniu Pomnika, czy też brukarzy z MPRD — sięgała przeciętnie od 200 — 250 proc.

Wyroznili się spośród nich Jan Górecki i Jan Grzelak z MPRD, Franciszek Strzelczyk i Wacław Stopa z SPB oraz strzelec Franciszek Tezca i strzelec Kazimierz Wicher z WPB.

dzięki nim i wielu, wielu innym, pracującym z poświęceniem i ciągle podnoszącym swą wydajność można było wykonać Park w rekordowym czasie od 1 lipca do 20 sierpnia br.

i oddać go społeczeństwu w 25-letnią rocznicę śmierci trzech rewolucjonistów. (Jar)

dennej krótkowzroczności udziału w hitlerowskim napadzie na Czechosłowację — ciągnie się ta linia polityki zagranicznej Drugiej Rzeczypospolitej.

PRZECIWKO rządowi klas wyzyskujących, rządowi zgnubnym dla kraju i narodu walczyli nieugięcie przedstawiciele świadomego, rewolucyjnego proletariatu polskiego, zjednoczeni w szeregach Komunistycznej Partii Polski.

Walczyło stare pokolenie rewolucjonistów polskich, zahartowane w bojach 1905 r. — pokolenie, którego przedstawicielem był Władysław Hibner.

Walczyła ówczesna „młoda generacja” polskiego ruchu rewolucyjnego, generacja, która wyrastała w ogniu pierwszej wojny światowej i powojennej wstrząsów rewolucyjnych, a której przedstawicielami byli Rutkowski i Kniewski.

Ta walka Polski rewolucyjnej, Polski socjalistycznej, Polski robotniczej przeciwko rządowi kapitalistów i obszarników toczy się poprzez cały okres dwudziestolecia. Czerwona nić tej walki przewija się poprzez strajki robotnicze i demonstracje uliczne, poprzez barykady Krakowa 1923 r. i Lwowa 1936 r., poprzez powstanie chłopięce na ziemiach ukraińskich i białoruskich, poprzez szalone okupacyjne „strajki polskie” lat trzydziestych i poprzez potężne wystąpienia chłopięce tegoż okresu.

Przez mroczne cele więzienne i przez katownię Bercy Kartuskiej pro wadził do przodu żołnierz tej walki. Główną w niej — na stokach Cytadeli, jak Hibner, Kniewski i Rutkowski, na ulicach miast polskich — jak polegli w walkach barykadowych lat 1923 i 1936, w zakamarkach „defensyw” — jak Redko od kul hitlerowskiego na jeźdźcy — jak Marian Buczek.

W tej walce kształtują się linia polityczna — linia walki o władzę ludową w Polsce, linia walki o ścisłą i szczerą przyjaźń ze Związkiem Radzieckim — linia, która doprowadziła do stworzenia nowej Polski, Polski Ludowej, kroczącej do socjalizmu.

W tej walce hartują się ludzie, którzy w lipcu 1944 r. ujęli w swe ręce ster losów Polski.

Rocznica śmierci Hibnera, Kniewskiego i Rutkowskiego — to jedna z wielkich rocznic tej walki. I właśnie dlatego jest ona dziś rocznicą, którą czci cały pracujący naród polski.

Kal.

Władysław Broniewski

Bo jest życie piękniejsze, nowe, i żyć warto, i umrzeć warto!

Trzeba umieć, jak żołnierz armii, iść spokojnie pod mur Cytadeli.

Trzeba umieć umierać pięknie, patrzeć w łufy wzniesione śmiało.

Aż się podle zadziwi i złęknie, aż umilnie łoskot wystrzałów.

Wiersz Władysława Broniewskiego zamieszczony bezimiennie w numerze „Więźnia Politycznego” z 1925 r.

Władysław Broniewski

Bo jest życie piękniejsze, nowe, i żyć warto, i umrzeć warto!

Trzeba umieć, jak żołnierz armii, iść spokojnie pod mur Cytadeli.

Trzeba umieć umierać pięknie, patrzeć w łufy wzniesione śmiało.

Aż się podle zadziwi i złęknie, aż umilnie łoskot wystrzałów.

Wiersz Władysława Broniewskiego zamieszczony bezimiennie w numerze „Więźnia Politycznego” z 1925 r.

Władysław Broniewski

Bo jest życie piękniejsze, nowe, i żyć warto, i umrzeć warto!

Trzeba umieć, jak żołnierz armii, iść spokojnie pod mur Cytadeli.

Trzeba umieć umierać pięknie, patrzeć w łufy wzniesione śmiało.

Aż się podle zadziwi i złęknie, aż umilnie łoskot wystrzałów.

Wiersz Władysława Broniewskiego zamieszczony bezimiennie w numerze „Więźnia Politycznego” z 1925 r.

Władysław Broniewski

Bo jest życie piękniejsze, nowe, i żyć warto, i umrzeć warto!

Trzeba umieć, jak żołnierz armii, iść spokojnie pod mur Cytadeli.

Trzeba umieć umierać pięknie, patrzeć w łufy wzniesione śmiało.

Aż się podle zadziwi i złęknie, aż umilnie łoskot wystrzałów.

Wiersz Władysława Broniewskiego zamieszczony bezimiennie w numerze „Więźnia Politycznego” z 1925 r.

Władysław Broniewski

Bo jest życie piękniejsze, nowe, i żyć warto, i umrzeć warto!

Trzeba umieć, jak żołnierz armii, iść spokojnie pod mur Cytadeli.

Trzeba umieć umierać pięknie, patrzeć w łufy wzniesione śmiało.

Aż się podle zadziwi i złęknie, aż umilnie łoskot wystrzałów.

Wiersz Władysława Broniewskiego zamieszczony bezimiennie w numerze „Więźnia Politycznego” z 1925 r.

Władysław Broniewski



KNIEWSKI-HIBNER-RUTKOWSKI

Zbudowano w półtora miesiąca

Park - pomnik na Cytadeli im. Hibnera, Kniewskiego, Rutkowskiego

Dzisiaj o godz. 11-ej, w 25-letnią rocznicę stracenia Hibnera, Kniewskiego i Rutkowskiego, na stokach Cytadeli nastąpi otwarcie Parku, nazwanego ich imieniem, zbudowanego w niespełna półtora miesiąca przez żołnierzy i młodziaków ZMP-owską stolicę.

W końcu czerwca obecny teren Parku był wielkim gruzowiskiem. 1 lipca, w dwa dni po otrzymaniu projektu, Wojskowe Przedsiębiorstwo Budowlano-Remontowe Oddział 2 rozpoczęło prace przygotowawcze.

Dziesiątki samochodów zaczęło wywozić gruz. Ogółem usunięto z obszaru Parku, którego powierzchnia wynosi ok. 12 tys. m kw., ponad 10 tys. m sześć. gruzu. Natomiast splantowano lub wywieziono ok. 12 tys. m sześć. ziemi.

Tempo pracy było b. szybkie. Muślieliśmy jak najprędzej przygotować teren do dalszych robót — mówi kpt. Jerzy Sylwin, kierownik nadzoru z ramienia Ministerstwa Obrony Narodowej.

Po okresie wstępnym rozpoczęły się prace przy zakładaniu chodników, trawników oraz przystąpiono do budowy sadzawki w frontowej części parku.

Na szlakach wiejskich (1)

Walka dwóch światów

— Gurcu, w sierpniu.

— Jachimowski uprząta snopki ze swego pola — zawałała radośnie Marianna Pawłowiczka...

(Od naszego specjalnego wysłannika)

— Jeśli dwa traktory wam nie wystarczą, przysyłamy wam jeszcze trzy — zapewnił dyrektor POM-u ob. Kąski.

Pracy dwu traktorów „Ursusa“ i „Zetora H-84026“ przyglądali się z zainteresowaniem indywidualni gospodarze gurguzowscy.

— Wiecej nieprawdę mówił Sagan i Jachimowicz, że „złoty polami na swojej spódzielnii“? Jak sprawnie i szybko pracują traktory! Ile to pracy oszczędzają rolnikowi.

Gdy kierownictwo nie dba o higienę...

Ochrona bezpieczeństwa i higieny pracy (BHP) jest przedmiotem stałej troski naszego Rządu.



Stefan Górecki Państw. Zakł. Fonograficznych

100 dzieci w szklanych ścianach

Sto dzieci będzie miało zapewnione w ciągu 8-godzinnej pracy rodziców wygodne pomieszczenie, opiekę pedagogiczną i lekarską w nowym wzorcowym żłobku fabryki czekolady „Fuchs“.

W kuźni kadr harcerskich

Będzie nas 3 miliony

(Od naszego specjalnego wysłannika)

Lidzbarsk, w sierpniu Mrok już gęstniał, gdy ponad wysokość szumiący las wzbili się potężny śpiew. Krąg młodych ludzi, opasujący maszt, śpiewał Hymn Młodzieży.

Jesteśmy w Lidzbarsku koło Działdowa na kursie dla przewodników szkolnych drużyn harcerskich...

działne zadania, jakie już z dniem 1 września zaczyna realizować jako przewodnicy drużyn harcerskich:

Rzucona rękawica

Bogacie wiejscy w Gurcu (pow. kwidziński) są nieprzejednanymi wrogami spółdzielni produkcyjnej...

Pionierska czwórka

Siedzą w mieszkaniu Pawłowiczów. Przy akompaniamencie giętkiego warkotu elektrycznej młocarki...

Traktory deptają po niętkach

Ościąganie się z przesieleniem nie jest jedyną formą walki, jaką prowadzą bogacie wiejskie spółdzielnie.

30 tys. hektarów lasów powstanie na Rzeszowszczyźnie

Dolesianie terenów górskich i podgórskich zalesianie nieużytków na tych terenach jest obecnie najważniejszą troską gospodarki lasami.

ODPOWIEDZIALNE ZADANIA

- Oprócz zajęć z zakresu przygotowania właściwego poziomu ideologiczno-pedagogicznego wiele uwagi poświęca się na kursie metodyce pracy kulturalno-artystycznej wśród dzieci.

BORYS POLEWOJ ZŁOTO

Tłumaczył Henryk Jurski

Ucieleścią z płomieni stała się coraz bardziej uciążliwa. Mikołaj z Musią na rękach przetrząsał się przez płonące gąszcz.

Dźwignąwszy się z ziemi, Mikołaj dotknął ochraniaacza automatu Tolka. Był jeszcze gorący.

Tolek i tutaj okazał się na wysokości zadania. Dopóki Mikołaj chlustał z flakonika wprost w ranę jakiś płyn odkażający — chłopiec umoczył ręcznik, skrzył go mocno jak powróśło i przewiązał nim nogę powyżej rany.

Następnie spojrzenie dziewczyny zatrzymało się na twarzy Mikołaja, okopconej, poplamionej sadzą i oparzeniami.

SWIAT sie ZMIENIA

Zmotoryzowana hulajnoga zastąpi motocykl

Wśród mechanicznych pojazdów, mknących po jezdniach moskiewskich, przewijają się coraz częściej zmotoryzowane hulajnogę. Ulubiona zabawka dziecienna jest łatwa do kierowania i bardzo ekonomiczna w użyciu (1,5—2 lit. benzyny na 100 km). Jest o wiele tańsza od motocykla, a jazda na niej mniej męcząca, niż na rowerze.

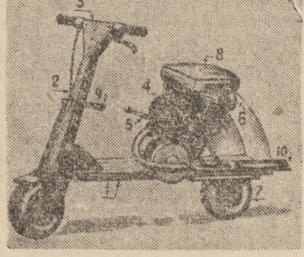
Pierwsze modele zbudowali: amator-motocyklista Gusiew i młody inżynier-automobilista Iwanow w tak prosty sposób, że i nasi młodzi mechanicy mogliby spróbować wykonać ją wg. załączonego rysunku.

Na mocnej desce (1) jesionowej lub sosnowej, pokrytej z obu stron 3-milimetrową sklejka, zamocowany jest silnik (4), siedzenie kierowcy (8), napędowe tylne koło (7) i przednie z widełkami i kierownicą (3).

Najodpowiedniejszy jest silniczek z motocyklu „Kijowianin”, ponieważ tworzy jedną całość ze skrzynką biegów, ma pojemność cylindrów 60—125 cm³ i zużywa 1,5—2 l. benzyny na 100 km.

Koło powinno mieć tulejkę wytoczoną z metalu, albo z twardego drewna, zaopatrzoną w maleńkie łożysko kulkowe. Z zewnątrz nakłada się na nie kawałek rury z grubej gumy, co zastępuje oponę.

Słupki kierownicy (2) i widełki najlepiej sporządzić ze spawanych rur metalowych, lecz od biedy można się



Zmotoryzowana hulajnoga

zadowolić skromniejszą konstrukcją drewnianą, pokrytą sklejka.

Na górnej części słupka zamocować należy przy pomocy trójkątów ze sklejki poprzeczkę-kierownicę (3). Na niej powinny być zamontowane 2 rączki: z prawej strony do regulowania gazu, a z lewej — do uruchamiania sprzęgła.

Zbiorniczek (6) 1—2-litrowy na benzynę, zaopatrzony w kurek, umieszcza się pod siedzeniem kierowcy. Przewód, doprowadzający benzynę do karburatora, najlepiej zrobić z kawałka rury. Stosunek średnic koła zębatego na silniku i na tylnym kole powinien wynosić 1:1 lub 1:1,5.

Naciąg łańcucha nie powinien być zbyt silny.

Jako hamulca można użyć kawałka deski, dociskanej do przedniego koła przy pomocy dźwigni mechanicznej (9).

S. U.

W planie 6-letnim:

O połowę zredukujemy straty powodziowe Uregulujemy Wisłę na odcinku Warszawa — ujście

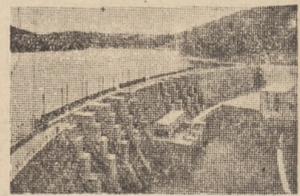
W miesięczniku „Gospodarka Wodna” (Nr. 1-2 r. b.) opublikowany został wykaz zasadniczych prac (inż. A. Riedel „6-letni plan inwestycyjny na drogach wodnych”), przewidzianych do wykonania w ramach sześcioletniego planu inwestycyjnego z działy budownictwa wodnego.

- Są to prace następujące:
- budowa zbiorników retencyjnych;
 - regulacja Wisły na odcinku od Warszawy do ujścia;
 - budowa kanału żegluga w rejonie górnej Wisły.

Wylewy naszych rzek, doroczna „rzecz normalna”, powodują olbrzymie straty materialne. Średnio li-

czymy fale powodziowe, a następnie zmagazynowaną rezerwę wodną uzupełniają przepływy / niskich wód. Nadto, odpływająca ze zbiorników woda wprowadza w ruch elektrownie, wytwarzające wielkie ilości energii elektrycznej.

Zbiornik retencyjny pełni więc trzy zadania: a) chroni przed powodzią, b) umożliwia żeglugę w okresie niskich stanów wody (t. j. reguluje przepływ rzeki, c) dostarcza sily motorycznej dla elektrowni wodnych.



Rys. 1. Zbiornik retencyjny. Na prawo elektrownia. W środku zapory — zasady do wypuszczenia nadmiar wody.

Sześcioletni Plan Inwestycyjny przewiduje budowę 7 zbiorników o łącznej pojemności 3 mil. m. sześciu, t. j. 3 km. sześciu. wody, co spowoduje, że powo-

dzię przejdą całkowicie do przeszłości.

W okresie planu 6-letniego Wisła zostanie uregulowana na odcinku od Warszawy do ujścia. Regulacja ta usprawni żeglugę na wspomnianym odcinku.

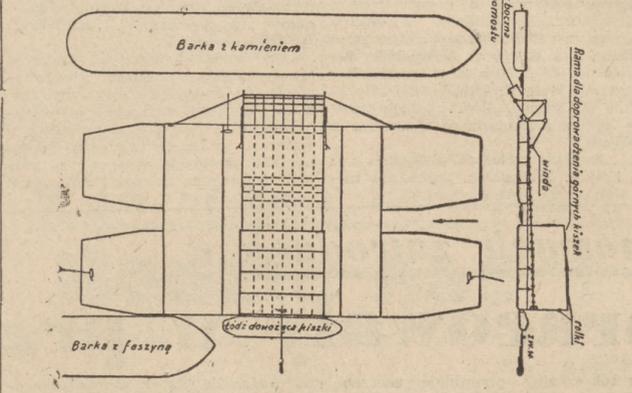
Wielkie ulepszenie, wprowadzone przez naszych inżynierów, a zwłaszcza przez inż. Z. Kornackiego, zastosowane obecnie taśmową produkcję nowych tam regulacyjnych, zwanych w języku technicznym „materacami”. Jest to rodzaj mat, plecionych z faszyny, wzmocnionych kiskami (wiązki faszyny o nieograniczonej długości, a średnicy 10—15 cm.). Materac zostaje obciążony 70 cm. warstwą gruzu lub kamienia. Aby kamień nie obsunął się na dno rzeki, materac otoczony jest plecionym płótkiem wysokości 1 mtr. Całość ma wygląd ogromnego kosza z grubym dnem.

Tego rodzaju tamy wykonywano

REGULACJA WISŁY

Wielkie ulepszenie, wprowadzone przez naszych inżynierów, a zwłaszcza przez inż. Z. Kornackiego, zastosowane obecnie taśmową produkcję nowych tam regulacyjnych, zwanych w języku technicznym „materacami”. Jest to rodzaj mat, plecionych z faszyny, wzmocnionych kiskami (wiązki faszyny o nieograniczonej długości, a średnicy 10—15 cm.). Materac zostaje obciążony 70 cm. warstwą gruzu lub kamienia. Aby kamień nie obsunął się na dno rzeki, materac otoczony jest plecionym płótkiem wysokości 1 mtr. Całość ma wygląd ogromnego kosza z grubym dnem.

Tego rodzaju tamy wykonywano



Rys. 2. Pływający warsztat do budowy „materaców” (widok z góry i z boku). Zasadniczą częścią warsztatu są 2 galary, na których opiera się pomost przystosowany do produkcji.

Jest więc rzeczą naturalną, że za pierwszy swój obowiązek w dziale budownictwa wodnego Rząd uważa — zapobiegienie powodziom.

Poza obwałowaniem brzegów rzek, cel powyższy spełniają zbiorniki retencyjne (rys. 1). Usytuowane w górnym biegu rzeki lub jej dopływów,



Rys. 3. Widok boczny materaca, znajdującego się na pływającym warsztacie

Prof. dr Rudolf Weigl pogromca tyfusu plamistego

Niedawno dzienniki radzieckie i polskie doniosły o interesujących odkryciach prof. Boszjana, który wykazał, iż zarazki różnych chorób, m.in. także i tyfusu plamistego, mogą z formy drobnoustroju, czyli żyjącej komórki, przechodzić w formę wirusa poprzez formę krystaliczną. I odwrotnie.

Wyniki, otrzymane przez radzieckiego uczonego, rzucają nowe światło na istotę bakterii, oraz na malejącą granicę między materią „żywą” a „nieożywioną”.

Specjalnie w dziale tyfusu plamistego i badania jego zarazki, nauka polska w osobie Prof. Weigla odegrała przez ostatnie 40 lat olbrzymią rolę. Zławsza, że jej rezultaty praktyczne były naukowiczy, jeśli chodzi o zwalczanie tej choroby i zabezpieczanie się przed nią.

Zarazek tyfusu plamistego odkryli w r. 1909 uczeni Ricketts i Wilder, którzy, jak wielu innych, padli sami ofiarą zarazy. Uczony Nicoll wykazał, że roznośnikiem zarazki jest wesz odzieżowa i za to odkrycie otrzymał nagrodę Nobla.

Zarazek ten żyje w jelicie wszy. Brak czystych kultur i trudna odróżnialność jego od innych drobnoustrojów, też żyjących w jelicach wszy, a poza tym niebezpieczeństwo choroby i śmierci, grożące badaczowi, spowodowały chaos i zastój w badaniach.

PIONIERSKA PRACA WEIGLA

Gdy podczas pierwszej wojny światowej wybuchła epidemia tyfusu plamistego, dr Rudolf Weigl, wówczas docent lwowskiego uniwersytetu, postanowił zbadać dokładnie zarazek tyfusu, aby następnie rozpocząć z nim walkę.

Bez pomocy, sam jeden, przebiegał nieraz dziesiątki kilometrów pieszo, z podręcznym laboratorium bakteriologicznym w plecaku, przeprowadzając w różnych miejscach badania i studia.

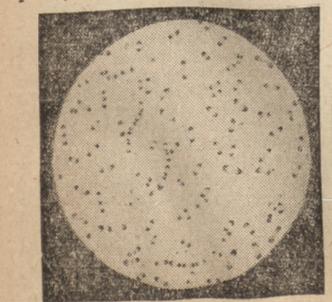


Dr. Rudolf Weigl, profesor biologii na Uniwersytecie Poznańskim.

Wreszcie sam zaraził się tyfusem. W czasie choroby, w chwilach przytomności, dyktował żonie dalszy tok prac i wycinał sobie ze skóry próbki zakażonej tkanki dla przeprowadzenia na nich badań bakteriologicznych.

ZIDENTYFIKOWANIE WROGA

Wyleczywszy się szczęśliwie z choroby, Weigl zabrał się energicznie do dalszej pracy, która uwieczniona została pełnym powożeniem. Przede wszystkim ustalił metodę, pozwalającą stwierdzić identyczność zarazki i odróżnić go od innych drobnoustrojów, pasyżujących w jelicie wszy.



Zawazki tyfusu plamistego, powiększone 3.000 razy. Mają one postać faktycznie drożdżek.

Stało się to możliwe dzięki temu, że potrafił w genialny sposób opracować metodę hodowli zarazki.

SZTUCZNA HODOWLA ZARAZKI TYFUSU PLAMISTEGO

Normalnie wesz zaraza się tyfusem ssąc krew człowieka chorego na tyfus.

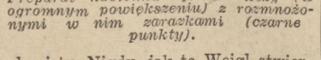
Pomysł ten po całym szeregu prób i doświadczeń doprowadził do stworzenia sztucznej hodowli zarazonych wszy, czyli — do hodowli zarazki tyfusu plamistego w jego oryginalnej, pełnej jadalności, postaci.

Do dziś Weigl zdołał utrzymać ciągłość swej hodowli w nieszakanej formie mimo upływu przeszło 30 lat, stwarzając typowy szczepek zarazki, będący standardem, czyli wzorcem i sprawdzianem dla wszystkich pracowni bakteriologicznych świata.

Sztuczna hodowla zarazki tyfusu plamistego w jelicach żywych wszy, to największa zdobycz naukowa Weigla, która rozświetla imię uczonego na całym świecie.

Weigl i jego pracownia stały się celem wędrowców uczonych z całego świata, szukających rozwiązania różnych problemów, związanych z tyfusem plamistym i jego zwalczaniem.

Z wychowanych sztucznie zarazek sporządzał Weigl szczepionki przeciwtyfusowe. O wyrobie tej szczepionki napiszemy wkrótce.



Preparat nabłonka jelita wszy (w ogromnym powiększeniu) z rozmnożonymi w nim zarazkami (czarne punkty).

plamisty. Nigdy, jak to Weigl stwierdził w tysiącach doświadczeń, nie zaraza się zdrowa wesz od chorej wszy.

E. Białoborski

STANDARDOWE ZARAZKI

Pomysł ten po całym szeregu prób i doświadczeń doprowadził do stworzenia sztucznej hodowli zarazonych wszy, czyli — do hodowli zarazki tyfusu plamistego w jego oryginalnej, pełnej jadalności, postaci.

Do dziś Weigl zdołał utrzymać ciągłość swej hodowli w nieszakanej formie mimo upływu przeszło 30 lat, stwarzając typowy szczepek zarazki, będący standardem, czyli wzorcem i sprawdzianem dla wszystkich pracowni bakteriologicznych świata.

Sztuczna hodowla zarazki tyfusu plamistego w jelicach żywych wszy, to największa zdobycz naukowa Weigla, która rozświetla imię uczonego na całym świecie.

Weigl i jego pracownia stały się celem wędrowców uczonych z całego świata, szukających rozwiązania różnych problemów, związanych z tyfusem plamistym i jego zwalczaniem.

Z wychowanych sztucznie zarazek sporządzał Weigl szczepionki przeciwtyfusowe. O wyrobie tej szczepionki napiszemy wkrótce.

KRWAWY ŚNIEG i czerwony deszcz...

Często nadprzyrodzone na pozór zjawiska dają się przy bliższym zbadaniu szybko i w prosty sposób wytłumaczyć.

Dotyczy to m.in. różnych „krawawych” zjawisk, które wywołują — na skutek swej niezwykłej barwy i niepojętego wprost sposobu zjawiania się — najprzeróżniejsze domysły, tłumaczące dane zjawisko jakąś siłą nadprzyrodzoną.

Przejdźmy do konkretnych faktów.

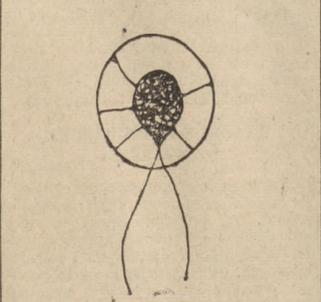
Zdarza się, że w kałużach deszczowych znajdujemy zamiast wody jakąś czerwoną ciecz. Ludzie naiwni, utożsamiając tę ciecz z krwią, tłumaczą, że... spadł krawawy deszcz. Take tłumaczenie powoduje często nieprawdopodobne historie, przekazywane z ust do ust, dające początek różnym baśniom o „krawawym deszczu”.

Te „niesamowite” sprawy wyjaśnia mikroskop. Weźmy kroplę tej cieczy i przyjrzyjmy się, co widać w niej pod dużym powiększeniem. Okazuje się, że w kropelce tej aż roi się od jednokomórkowych, czerwono zabarwionych, mikroskopijnych glonów (grupa niższych roślin), których naukową nazwą brzmi „Haematococcus pluvialis”.

Ta roślina składa się z jednej tylko komórki, we wnętrzu której znajduje się centralne ciało, czerwono zabarwione przy pomocy barwnika, zwanego hematochromem, otoczone warstwą galarety, którą od zewnątrz okrywa biała komórkowa. Zaopatrzona jest w dwie ruchliwe wici, dzięki którym może szybko poruszać się w wodzie.

Jeszcze może bardziej niezwykle wrażenie sprawia zjawisko t.zw. czer-

wonego śniegu. Ten krawawy śnieg daje się obserwować dość często na polach lodowych w krainach podbiegunowych i na lodowcach górskich, pokrywając czasem dość duże przestrzenie.



Glon „Haematococcus pluvialis” powiększony 360 razy. W kropelce wody, pobranej z czerwonej cieczy w kałużach deszczowych, roi się od tych czerwono zabarwionych glonów.

I tu mikroskop całkowicie wyjaśnia to „niesamowite” zjawisko: sprawcą zabarwienia jest również glon jednoko-

mórkowy, zwany „Haematococcus pluvialis”, podobny do wyżej opisanego.

BAKTERIA PURPUROWA

Następnym z kolei sprawcą „krawawych” zjawisk jest bakteria „Chromobacterium prodigiosum”, należąca do t.zw. bakterii purpurowych, zawdzięczających swe krwiste zabarwienie czerwonemu barwnikowi (bakteriopurpurynie). Bakteria ta występuje pod postacią czerwonych urzędzonych pałeczek, tworząc na mleku i białym piwie krwiste czerwone kolonie.

Zdarza się, że oplaki hostii są również atakowane przez tę bakterie, która powoduje na nich powstawanie krwiste czerwonych plam. Zjawisko to dało powód do wiary w krawawice hostie.

Skąd biorą się nagle tak wielkie ilości tych mikroorganizmów, że powodują widoczne okiem nieuzbrojonym zmiany barwy podłoża, na którym żyją?

Otoż, zarówno glony, jak i bakterie, wytwarzają zarodniki, służące im do rozmnażania. Są to małe, o grubych błonach, komórki, które przez prądy powietrza mogą być przeniesione na olbrzymie nieraz odległości.

O ile padną na podłoże, gdzie znajdują odpowiednie warunki do życia, kładą, dając nowe organizmy, które z kolei dzieląc się, mogą wytworzyć w ciągu bardzo krótkiego czasu olbrzymie ilości organizmów potomnych.

Z. P.

Plastyki wywołują rewolucję w przemyśle odzieżowym i obuwniczym

Zyjemy w epoce, w której masa plastyczna nie tylko zastępuje wełnę i tak zw. sztuczne włókno, lecz zaczyna zagrażać skórze i kauczukowi zwycięskiemu w zapasach ze skórą.

Odkrycie substancji garbujących, znajdujących się w różnych roślinach, było swego czasu epokowym wynalazkiem żyjącego w lasach pierwotnego człowieka okresu myślowego. Sporządzenie obuwia ułatwiło człowiekowi aklimatyzację w chłodnych, zdrowych strefach klimatu umiarkowanego.

Wyrpowiona roślinnym garbnikiem skóra zajmowała (z małymi wyjątkami) stanowisko monopolistyczne aż do początków dwudziestego wieku, jakkolwiek już sto lat wcześniej wyzperana wojnami, pozbawiona skóry i garbników, Europa poczęła czynić wysiłki, by zastąpić roślinny garbnik pokrewnymi chemicznie substancjami.

Do tego okresu (1801—1805) odnoszą się pierwsze próby garbowania roztworami fenolu. Następnie badania skierowano ku związkom żelaza i chromu (Knapp). I chociaż z czasem odkryto, iż bardzo wiele pierwiastków, jak: tytan, tor, cyrkon,

mi kauczuku. Próby takie, do których użyto soku kauczukowego drzewa Hevea, przeprowadzono m. in. z pomysłowym wynikiem w leningradzkich zakładach obuwniczych „Proletarskaja Pobieda”. Próby dowiodły dużej przewagi nowego artykułu, zwiększonej wytrzymałości i trwałości.

Największą jednak niespodzianką chwili obecnej stanowi zastosowanie do obuwia materiałów plastycznych, szeroko już używanych w przemyśle odzieżowym. Surowca prawie żadnemu krajowi do produkcji ich nie zabraknie, gdyż zasadniczo składają się one z powszechnie dostępnych pierwiastków: azotu, tlenu, wodoru i węgla.

PLASTYKI OBUWNICZY

Przed paroma laty kolorowe plastyki zdobyły sobie już sławę w galerii skórzanej (damskie torebki, paski itd.) i wypierają w tej dziedzinie skórę.

Plastyk obuwniczy jest jeszcze dosyć drogi, ale dzięki swej wytrzymałości, odporności na zmiany pogody i elastyczności stanie się zapewne artykułem powszechnego użytku i wóć czas stanie się.

Gdy sprawa przewodności plastyków zostanie rozwiązana pozytywnie, będą one posiadały większe zalety od skóry, kauczuku i wełny. Wówczas staniemy się świadkami wielkiej rewolucji w całym przemyśle odzieżowym i obuwniczym.

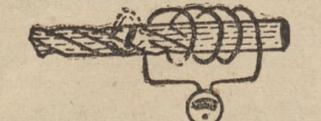
Tad. Laryssa.

Uszkodzenia w metalu wykrywamy defektoskopem

Niewidzialne gołym okiem uszkodzenia metalu stają się często powodem wielu wypadków i katastrof. Dlatego poddawane są badaniu wszystkie egzemplarze każdej wyprodukowanej serii metalowych części maszyn i urządzeń. Tak szczególnie badania stały się praktycznie możliwe dopiero od chwili zastosowania nowoczesnych metod, np. magnetycznej defektoskopii.

Metoda ta łatwo wykrywa braki, gdyż w uszkodzonych miejscach pole magnetyczne ulega zmniejszeniu, linie sił tego pola uginają się, a nawet wychodzą w powietrze. Jeśli posypano badany przedmiot proszkiem z metalu magnetycznego (np. opiłkami żelaza) zauważymy, że proszek ten skupia się w uszkodzonym miejscu i niejako rysuje kontur uszkodzenia.

Aby zwiększyć ruchliwość proszku, miesza się go z olejem transformato-



Rys. 2. Cewka indukcyjna z ampermetrem wykrywający uszkodzenia w metalu.

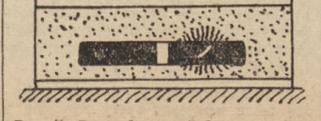
rowym lub wazeliną, albo z wodą i środkami zapobiegającymi rdzewieniu (tzw. zawiesina magnetyczna). W płynie zanurza się badany przedmiot i po skupieniu proszku poznajemy miejsca uszkodzone.

Niewidoczne uszkodzenia możemy też wykryć przy pomocy cewki indukcyjnej, połączonej z galvanometrem. Przesuwając taką cewkę wzdłuż namagnesowanego narzędzia, wykryjemy galvanometrem prąd elektryczny w miejscu uszkodzenia.

Badania powyższe przeprowadzamy przy pomocy odpowiednich instrumentów, zwanych defektoskopami (defektoskop — wykrywacz błędów).

Im bardziej znormalizowane będą te defektoskopy, tym szerzej rozpowszechniać się będą opisane metody badania produkcji fabrycznej i tym łatwiej będzie osiągać 100 proc. wyrobów pierwszej jakości.

S. U.



Rys. 1. Proszek z metalu magnetycznego skupia się w uszkodzonym miejscu.

22 konie czeskie i węgierskie na wyścigach w Warszawie

PRAGA (Obsz. wł.). 22 konie wyścigowe czeskie i węgierskie przyjadą w końcu bież. miesiąca do Warszawy

WYŚCIGI KONNE

8 źrebię w nagrodzie »Liry«

Niedzielne gonitwy na Służewcu uroczalne są nagr. »Liry« na dyst. 2400 m. dla najlepszych trzyletnich klaczy. Na starcie tej gonitwy stanie 8 źrebię. Wyroźnią się Barka, Da dubia i Bańka Mydiana.

- NASZE TYPY.**
- Oramba, Gorycz
 - Akar, Aden
 - Lepok, Pankracy
 - Skarbnik, Wiarus
 - Barka, Da dubia
 - Fluid, Pilot
 - Argun, Dotacja
 - Chanon, Senator
 - Addis Ababa, Amba

WIĘKSZE WYGRANE

61 LOTERII

7-my dzień ciągnięcia II-ej klasy

Główna wygrana dnia 1.000.000 zł padła na Nr 4415 w Łodzi.

Wygrane po 500.000 zł padły na Nr Nr 84482 107548.

Wygrane po 100.000 zł padły na Nr Nr 2310 19057 19089 22942 38768 53852 72544.

Wygrane po 40.000 zł padły na Nr Nr 10734 11853 25206 38534 46664 48816 53381 54738 75418 85513 97382 109118.

na Międzynarodowy Meeting Wyścigowy, który odbędzie się w dniach 9 — 24 września br.

Czeskie Tow. Wyścigowe wysłała 14 koni w tym kilka klasowych. Są to: tegoroczna derbistka Svatana, Liberal, Lan, Kortez, poza tym: Atom, Cakan, Halir, Lenka, Petrus, Rival, Sahib, Sherry i Tomik.

Węgrzy wysyła 8 koni, w tym tegorocznego derbistę Gulianara, Fortia le, Dukata, który był trzeci w derby, Meduze, Domino, Pansy i Redeming-Star i Maricę.

Międzynarodowy Meeting Wyścigowy trwać będzie 6 dni. W najcenniejszej nagrodzie, 4 mil. zł, startować będą ok. 7 koni zagranicznych i około 10 polskich.

Lista nagrodzonych w 32 konkursie Dodatku Ilustrowanego

Rozwiązanie: Islandia na miejscu Irlandii, brak Zatok: Fińskiej i Botnickiej, wysp Sycylii i Sardynii.

Nagrody drogą losowania otrzymują:

Jarzabek Jarosław, Częstochowa, ul. Spadzista 24, A. Bajar, Wrocław 10, ul. Gorkicka 22/2, Sosnowski Tadeusz, Sokołowski Podlaski, ul. Długa 114, Bojczuk Stefan, Piastów, ul. Krasieńskiego 15/8, Dziewulski Dariusz, Ursus, Al. Stalina 26/6, Opryński Edmund, Gdynia, ul. Świętojańska 139/182, Jarecki Ryszard, Łowicz, ul. Rynek Kilińskiego 31, Niciefor Krzysztof, Poznań, ul. Marsz. Rokossowskiej 35/5, Gawęda Ryszard, Warszawa 12, ul. Obserwatorów 10, Kowalski Tadeusz, Warszawa, ul. Czerwona Barbara, Warszawa, ul. Jankubowa Krzyż 16/20, Krauze Zbigniew, Warszawa 12, Al. Wilanowska 10/3, Budzyński Marian, Lublin, ul. Drobna 50, Moracka Irena, Puławy, ul. Zielona 19, Nowak Henryk, Radom, ul. Batorego 22/2, Kondraciuk Barbara, Białystok, ul. Tarnowska 15/1, Pikuński Józef, Sandomierz, Sąd Grodzki, Chotkowska Jadwiga, Olsztyn, ul. Warmińska 18/2, Sawa Józef, Częstochowa, ul. Warszawska 50/18, Kruszyna Albert, Lidzbark Warm., ul. Dąbrowskiego 13. Nagrody wysyłamy pocztą.

Łącz strzela obie bramki

Wprost z samolotu na boisko Zwycięstwo z Finami 2:1

Reprezentacyjna drużyna piłkarska CRZZ rozegrała w TURKU spotkanie z miejscową reprezentacją Okręgu T.U.L.

Polacy wygrali 2:1 (1:1). Na początku meczu drużyna CRZZ, zmęczona podróżą grała słabo. Dopiero od 40 min. zaczęła uwidocznić się nasza

przewaga. Ataki kończą się jednak na dobrej defensywie gospodarzy, brak likwidowane są przez bramkarza, który broni z wielkim szczęściem.

W 30-tej min. gry Finowie po ładnej kombinacji zdobywają przez prawego łącznika bramkę. W 3 min. później Łącz pięknym strzałem wyrównuje.

ZNOW ŁĄCZ

W drugiej połowie gry wzrasta stale przewaga drużyny polskiej, która swej przewagi nie może jednak wykazać cyfrowo. W 70-tej minucie Łącz po raz drugi wspaniałym strzałem w prawy róg zdobywa drugą, zwycięską bramkę.

Z drużyny polskiej na wyróżnienie zasługuje bramkarz Borucz, obrońca Włodarczyk oraz w drugiej połowie Łącz — zdobywca obu bramek.

W drużynie fińskiej zagrał bardzo dobrze reprezentacyjny bramkarz, środkowy pomocnik, oraz prawy łącznik.

SKŁADY DRUŻYN

CRZZ: Borucz, Sobkowiak, Włodarczyk, Gajdzik, Wiecek, Ruszczyk, Wiśniewski, Cieślak, Łącz, Anioła, Hogen-dorf.

Przerwie w miejsce Gajdzika grał Słoma, a Hogen-dorf zmienił Trampisz.

TUL: Hakonen, Leino, Laiue, Kokkimen, Daukanen, Inogano, Ahman, Taurinen, Lauksu, Fors, Rautanen.

W składzie drużyny TUL-u grało trzech reprezentantów Finlandii oraz 5-ciu najlepszych graczy TUL-u.

SERDECZNE POWITANIE

Na lotnisku w Turku witali Polaków przedstawiciele miejscowego okręgu TUL: I sekretarz posełstwa R. P. w Helsińskich Kraczkowski.

W półtorę godzinę po przybyciu piłkarzy CRZZ udali się na stadion, na którym przed dwoma tygodniami Zatopek ustalił nowy rekord świata na 10 km., a-b-y rozegrać spotkanie z reprezentacją TUL.

Pozdrowienie

młodzieży francuskiej

Komitet Organizacyjny Międzynarodowego Związku Młodzieży w Nicei oraz Federacja FSPT przesyłać ekipie piłkarzy CRZZ, którym rząd francuski odmówił wizy wjazdowej — gorące i przyjacielskie pozdrowienia i podziękowania za wyrażoną przez sportowców polskich wolę wspólnie z młodzieżą Francji walczyć o pokój.

Margines dnia

Tenisek Narodowe Mistrzostwa Polski rozpoczynają się w Katowicach 21 bm. W turnieju startować będzie 68 zawodniczek i zawodników. W grze pojedynczej mężczyzn rozstawieni zostali: Wł. Skonecki, Piątek, Chytrowski, Olejnik, H. Skonecki, Niestroj, Tłoczyński i Buchalik.

DWA REKORDY

w mistrzostwach pływackich

W sobotę rozpoczęły się w Krakowie zawody o mistrzostwo Polski w pływaniu. W pierwszym dniu ustanowiono dwa rekordy Polski na 200 m mot. kobiet oraz na 300 m zm. męzczyzn.

WYNIKI

Mężczyźni: 300 m zm. — Jaworski (Zw. Łódź) — 4:17,2 (nowy rekord Polski); 100 m grzb. — Boniecki (Zw. Łódź) — 1:14; 400 m dow. — Grem-lowski (Ogn. Bytom) — 5:06,2; 200 m

klas. — Nikodemski (Włokn. Łódź) — 2:54,1; sztafeta 4x100 m zm. — Stal Katowice — 5:06.

Kobiety: 100 m grzb. — Fijałkowska (Ogn. W-wa) — 1:29,9; 100 m dow. — Szymańska (Ogn. Kraków) — 1:16,2; 200 m mot. — Prowieńczyk (Włokn. Łódź) — 3:23,5 (nowy rekord Polski); 100 m klas. — Dobranowska (Ogn. Kraków) — 1:29,4 (nowy rekord okr. Krak.); sztafeta 4x100 dow. — Ogniwko Kraków — 5:39,5.

OBWIESZCZENIA

Na podstawie art. 1 dekretu z dnia 25.10.1948 r. w sprawie zmiany dekretu z dnia 26.10.1945 r. o rozbiórce i naprawie budynków zniszczonych i uszkodzonych wskutek wojny (Dz. U.R.P. Nr 50, poz. 389 z r. 1948) Prezydium Rady Narodowej w m. st. Warszawie Wydział Inspekcji Budowlanej jako władza budowlana, zawiadamia osoby zainteresowane, że w biurach wymienionej Urzędu Centrali Wydziału Inspekcji Budowlanej, Al. Jerozolimskie 28, oraz Dzielnicy Południe, Narbutta 20, została wywieszona na tablicy ogłoszeń decyzja dotycząca rozbiórki budynków położonych na niżej wymienionych nieruchomościach, a uznanych za zniszczone oraz przekazania rozbiórki tych budynków inwestorom na podstawie art. 2 i 3 cytowanego Dekretu.

Marszałkowska 12 nr. hip. 5800
Marszałkowska 15A „ 6830
Litewska 7 „ 5145

Za dzień doręczenia decyzji właścicielom wymienionych nieruchomości, zgodnie z cytowanym w wstępie przepisem, uważa się dzień wydania niniejszego numeru pisma.

FACHOWCY POSZUKIWANI

Doświadczonych inżynierów mechaników na kierownice stanowiska poszukuje Dyrekcja Państwowego Przedsiębiorstwa Robót Komunikacyjnych Nr. 6. Oferty z życiorysem składają w Wydziale Kadr P.P.R.K. Nr. 6 Warszawa, Al. Jerozolimskie 51. 13082-0

Dyrektora budowy, inż. budowlanego, technika, inż. mechanika, inż. elektryka, referenta planowania i sprawozdawczości, starszego księgowego, refer. administr., maszynistki - stenotypistki — przyjmie Centrala Produktów Naftowych Dyrekcja Naczelna, Rakowiecka 39, Dział Kadr. K 2290-0

Nauczycieli matematyki, fizyki z chemią, historii z geografii i języka polskiego poszukuje Dyrekcja Państwowego Liceum Ogólnokształcącego w Bieżuniu. Warunki dobre. Mieszkanie i stołówka zapewniona. K K 2198-0

Szefa Działu Organizacyjnego, księgowych, referenta spraw transportowych, referenta spraw ubezpieczeniowych, referenta oraz technika do spraw inwestycyjnych, inspektora handlowych, referentów z branży sportowej dla działu metalu, skóry, drzewa, gumy i konfekcji, brakarzy, rutynowych maszynistów i kwalifikowanych sprzedawców sportowego i szkutniczego. Podania wraz z życiorysem należy składać do działu personalnego Dyrekcji Naczelnej C.H.S.S i Szkutniczego w Warszawie, ul. Mazowiecka Nr. 7. K 2254-0

Kierowców samochodowych poszukuje Centrala Rybna, Ekspozytura Warszawska. Zgłoszenia przyjmują Osobny Personalny. Transport - Spedycja, Zajączkowska 9 (Mokotów). K 2308-1

Ślusarzy obeznanych z pracami montażowymi, oraz palaczy do centralnego ogrzewania przyjmujemy od zaraz. Czystość Nasion P.G.R., Warszawa 21 — Okęcie, tel. 43-847. K 2300-0

Wiertaczy, miotłkarzy, oraz magazyniera i planistów poszukuje pilnie Zarząd Państwowy Wytwórni Szezynek J. Zyskowski, Warszawa, ul. Dzielna 72. Podania wraz z życiorysem składać Dział Personalny, ul. Dzielna 72. 14085-1

Wykwalifikowanych księgowych, branżystów papierniczych i metalowych, instruktorów organizacyjnych, referentów statystyki, kier. Ref. Nadzoru Technicznego, finansistów zatrudni natychmiast Związek Spółdzielni Rzemieślniczych w Warszawie, ul. Śniadeckich 10. 13774-0

Wysokokwalifikowanych księgowych, bilansistów, kosztowców zaangażują natychmiast Zakłady Sprzętu Transportowego Nr. 2, Warszawa-Praga, ul. Minska 25. K 2293-1

Kalkulatorów technicznych przyjmie Centrala Produktów Naftowych, Dyrekcja Naczelna, Rakowiecka 39, Dział Kadr. K 2298-1

Starszych księgowych, księgowych, kierownika oddziału sprzedaży farmaceutyków zatrudni natychmiast Centrala Handlowa Farmaceutyczna-Sanitarna „Centrosan“, Pruszków, ul. Niecała 4/6. Zgłoszenia w godzinach 8-10. K 2272-1

I kategorii szewców, krawców i spodniarzy poszukujemy od zaraz. Zgłoszenia osobiste — Warszawa, ul. Polna 28/30 m. 25, II piętro, Warsztat Usługowy. K 2271-0

Potrzebni absolwenci Szkół Zawodowych na praktykę w Odlewni Czcionek, W-wa, Rejtana 16. Zgłoszenia przyjmują ref. personalny w godz. 7 do 14. 13527-1

Maszynistki ze znajomością francuskiego, angielskiego lub niemieckiego, oraz brakarze (stolarz galanterii) zatrudni Biuro Ekspozytura, ul. Miodowa 1. 14074-1

Krawciarki wykwalifikowane poszukiwane, zgłaszając się do Sp-ni „Jedność Robotnicza“ ul. Wilcza 5, w godz. 8-16. 13119-1

PRZETARGI I LICYTACJE

P.P.R.K. Nr. 1 Oddz. 3 w Warszawie, ul. Nowogrodzka 55, ogłasza pisemny przetarg nieograniczony na dzień 26 sierpnia 1950 r. na roboty ziemne na Lini Obwodowej. Otwarcie ofert nastąpi tegoż samego dnia o godz. 11. Podkładki ofertowe oraz bliższe informacje można otrzymać sodecznie w godz. 9-11 w lokalu Przedsiębiorstwa, pokój Nr. 18. K 2289-0

Państwowe Liceum Bankowe
dla młodzieży oraz dla pracujących w bankach POPOLUJNOJE
Warszawa — ul. Nowogrodzka 58 II piętro

przyjmuje zapisy do dnia 23 sierpnia rb.

Warunki przyjęcia: ukończenie 9 lub 10 klas szkoły ogólnokształcącej lub gimnazjum handlowe. Przy Liceum Bankowym dla Dorosłych otwarta będzie klasa przygotowawcza dla nie posiadających mętej matury. 14019-1

CENTRALNY ZARZĄD PRZEMYSŁU GRAFICZNEGO

przyjmuje podania absolwentów VII kl. szkoły podstawowej chłopców i dziewcząt z terenu Warszawy i jej najbliższych okolic do 2-letniej Szkoły Graficznej w Nowej Rudzie koło Kłodzka (Dolny Śląsk). Wiek od 14 do 16 lat. Nauka i Internet bezpłatne. Egzamin wstępne odbędzie się w Nowej Rudzie w dniach 28, 29 i 30 sierpnia. Ukończenie szkoły daje prawa pracownika wykwalifikowanego w przemyśle graficznym. Dokładnych informacji udziela Samodzielny Oddział Szkoleniowa Zawodowego CZPG, Warszawa, ul. Słupecka 24 w p. w. w godzinach od 9 do 15 w sobotę do 13. K 2286-1

»CZYTELNIK«

„Złota Seria Literatury Rosyjskiej“
Mikołaj Leskow
UTWORY WYBRANE

TOM I

Pierwszy tom nowego cyklu »Czytelnik« to zbiór świetnych obrazów obyczajowych Rosji XIX wieku malowanych przez jednego z wielkich realistów rosyjskiej literatury.

str. 368 zł 50

Ogłoszenia drobne

OGŁOSZENIA DROBNE PRZYJMUJĄ WSZYSTKIE URZĘDY I AGENCJE POCZTOWE W CAŁYM KRAJU.

Nieruchomości
Domy, wille, domki, place, kolonie poleca — poszukuje Kosowski, Targowa 12. 14090-1
Potrzebujemy pilnie domu — część — zamieszkanego centrum „Mediator“ Nowy Świat 52. 14067-0
Sprzedam tanio plac Legionowo Bukowiec. Wiadomość: sotyus gromada Bukowiec. 13547-1
Kocień parowy, stojący, 4 atm. sprzedam okazjynie. Tel. (10) 50-19. 14014-1
Kocień parowy Strebła, ka loryfery centralnego ogrzewania sprzedam. Krochmalna osiemdziesiąt pięć. Kupię maszynę do galanterii skórzaną Warszawa, Płocka 22. 14041-1
Kupię pożyczkę PPK, kątowej Wileńska 11, sklep komisowy. 13305-1
Modystka sła pierwszorzędna uprawnieniami potrzebna jako współznicznica do sklepu na Marszałkowskiej. Wiadomość: Lwowska 13-5, prawa oficyna. 13774-0
Motoocyk Royal gośny sprzedam. Tykocińska 82 do godziny 11. 13789-1
Motoocyk NSU 350 gony kryty sprzedam Nowy Świat 44 stołarnia. K 2285-0
Motoocyk „Ok-Suprema“ JAP 350 gony. Stan idealny, sprzedam Pruszków Cedrowa 3 m. 1. 14066-1
Piec Herzfelda stalopalny oddawany kupie. Oferty pod „Emailowy“ Biuro Ogłoszeń Poznańska 38. 13527-1

Państw. Liceum Statystyczne
Warszawa, ul. Nowogrodzka 58 II piętro
przyjmuje ZAPISY młodzieży do dnia 23 sierpnia rb.

Warunki przyjęcia: ukończenie 9 lub 10 klas szkoły ogólnokształcącej lub gimnazjum handlowe. 13789-1

PANSTWOWE LICZM CHEMICZNE
PANSTWOWE LICZM CERAMICZNO-SZKLARSKIE
PANSTWOWE TECHNIKUM CERAMICZNE
PANSTWOWE LICZM CHEMICZNE DLA DOROSLYCH
W WARSZAWIE, UL. HOZA 88

Zapisy do powyższych szkół przyjmuje kancelaria w godz. 10-12 do dnia 23 sierpnia rb.

Do Liceum Chemicznego, oraz Ceramiczno-Szklarskiego przyjmowani są kandydaci obaja płci, posiadający świadectwo ukończenia 9-10 lub 10-11 klas szkoły podstawowej, bez egzaminu.

Do Technikum Ceramicznego przyjmowani są kandydaci obaja płci posiadający świadectwo ukończenia 7 klas szkoły podstawowej, po złożeniu egzaminu wstępnego z języka polskiego, matematyki i fizyki.

Do Liceum Chemicznego dla Dorosłych, przyjmowani są kandydaci obaja płci posiadający małą maturę lub świadectwo równorzędne, którzy ukończyli 18 lat życia, pracują w zawodzie chemików i złożą egzamin wstępny z języka polskiego, matematyki i chemii i fizyki. K 2297-1

Dyrekcja Państwowej Opery i Filharmonii w Warszawie, ul. Nowogrodzka 49,
zakupi większą ilość partytur, wyciągów fortepianowych i głosów orkiestrowych do oper, kompozytorów polskich i obcych. K 2281-0

Posadzki

układam, cyklicznie z własnymi i powierzonymi materiałami
F. Abstawski
SZPITALNA 8-16
tel. 814-17, od 16-9 rano.

Osoba inteligentna uczelwa lubiąca dzieci potrzebna do chłopczyka lat 7 i małego gospodarstwa do nowego. Referencje. Wiadomość: sklep trykotarski Piętna 25 róg Marszałkowskiej. 13762-1

Potrzebna wychowawczyni Langiewicza 28, I piętro (róg Suchb.). Zgłaszając się, niechciała, poniedziałek. 13762-1

Potrzebna wychowawczyni. Warunki dobre. Aleja Niepodległości 235/43 Winda. 13789-1

Potrzebna gospośnia do wszystkiego referencje. Ego sytkowa 38 m. 18 niedziela. 13763-1

Potrzebna wykończarka do spodni od zaraz. Miodowa 24 m. 25 III piętro. 13789-1

Potrzebna uczelwa gospośnia do 2 osób i dziecka. Warunki dobre, Al. Niepodległości 130/25. 13097-1

Potrzebna samodzielna gospośnia Chocimska 37/5. 13789-1

Potrzebna zdolna chemiczarka — pralni, Żelazna 13. K 2291-1

Potrzebna pomoc domowa z dobrym gotowaniem. Referencje, Targowa 36-5. 13789-1

Potrzebna manekierzystka z początkami znajomości trwałej ondulacji. Radzymska 56, fryzjer. 13789-1

Potrzebna gospośnia czysta, uczelwa, lubiąca dzieci. Dzielwyczyńska 3-5 lat-choćka do przedsiokole. Referencje konieczne. Zgłaszając się telef. 10-78-71 lub Sło leczna 14 m. 139 Ródz. Wam. K 2291-1

Potrzebna pracownica fizyczna do internetu szkolnego. Saska Kępa, ul. Wa-chocka 6. 13533-1

Potrzebna gospośnia do małej rodziny z 4-letnią dziewczynką. Wiadomość: Młynarska 23-34. 13541-1

Potrzebna pracownica domowa samodzielna do dobre warunki. Zgłoszenia godzinny 17-20 prócz niedziel. Al. Szwerczewskiego 84 m. 38. 13739-1

Potrzebna repasaczka z własną maszynką. Targowa 8, ubuwie. 13741-1

Potrzebny kierownik warsztatów i instruktor frezzer lub tokarz do Technikum Mechanicznego, ul. Kłobucka 98. Mieszkanie kierownika przy szkole. Dojazd autobusem 115. 14064-1

Potrzebna domowa umiejąca gotować potrzebne dziewczynka. Żurawia 8-20. 13104-1

Potrzebna domowa potrzebna. Warunki dobre, Narbutta 52, lekarz-dentysta. 13514-1

Starsza gospośnia do domu z podmiejskiego potrzebna. Starsza osoba 50-60 lat (Wierzbno), tel. 451-65. 13528-1

Wychowawczyni dwójga dzieci potrzebna. Referencje. Angorska 17 m. 3. — Saska Kępa. 13538-1

Zatrudnimy fachowców na galerię sfakowaną, Warszawa, Płocka 22. 14072-1

Potrzebna domowa umiejąca gotować potrzebne dziewczynka. Żurawia 8-20. 13104-1

Potrzebna domowa potrzebna. Warunki dobre, Narbutta 52, lekarz-dentysta. 13514-1

Starsza gospośnia do domu z podmiejskiego potrzebna. Starsza osoba 50-60 lat (Wierzbno), tel. 451-65. 13528-1

Wychowawczyni dwójga dzieci potrzebna. Referencje. Angorska 17 m. 3. — Saska Kępa. 13538-1

Zatrudnimy fachowców na galerię sfakowaną, Warszawa, Płocka 22. 14072-1

Potrzebna domowa umiejąca gotować potrzebne dziewczynka. Żurawia 8-20. 13104-1

Potrzebna domowa potrzebna. Warunki dobre, Narbutta 52, lekarz-dentysta. 13514-1

Starsza gospośnia do domu z podmiejskiego potrzebna. Starsza osoba 50-60 lat (Wierzbno), tel. 451-65. 13528-1

Wychowawczyni dwójga dzieci potrzebna. Referencje. Angorska 17 m. 3. — Saska Kępa. 13538-1

Zatrudnimy fachowców na galerię sfakowaną, Warszawa, Płocka 22. 14072-1

Potrzebna domowa umiejąca gotować potrzebne dziewczynka. Żurawia 8-20. 13104-1

Potrzebna domowa potrzebna. Warunki dobre, Narbutta 52, lekarz-dentysta. 13514-1

Starsza gospośnia do domu z podmiejskiego potrzebna. Starsza osoba 50-60 lat (Wierzbno), tel. 451-65. 13528-1

Wychowawczyni dwójga dzieci potrzebna. Referencje. Angorska 17 m. 3. — Saska Kępa. 13538-1

Zatrudnimy fachowców na galerię sfakowaną, Warszawa, Płocka 22. 14072-1

Potrzebna domowa umiejąca gotować potrzebne dziewczynka. Żurawia 8-20. 13104-1

Potrzebna domowa potrzebna. Warunki dobre, Narbutta 52, lekarz-dentysta. 13514-1

Starsza gospośnia do domu z podmiejskiego potrzebna. Starsza osoba 50-60 lat (Wierzbno), tel. 451-65. 13528-1

Wychowawczyni dwójga dzieci potrzebna. Referencje. Angorska 17 m. 3. — Saska Kępa. 13538-1

Zatrudnimy fachowców na galerię sfakowaną, Warszawa, Płocka 22. 14072-1

Potrzebna domowa umiejąca gotować potrzebne dziewczynka. Żurawia 8-20. 13104-1

Poszukuje nauczyciela francuskiego. Oferty »Rodziny francuskiej« Biuro Ogłoszeń, Poznańska 38. Zapisy do Gimnazjum i Liceum Handlowego dla Dorosłych Zygmuntowska 16 zaczyna się od 15 sierpnia co dzień w godzinach 17-19. 12698-0

Lokale

A) Sklepu poszukuje Puławska 80m. 10. Biuro Ogłoszeń, Warszawa, Płocka 22. 14068-0

Dwa pokoje, kuchnia, łazienka, różne dzielnice, polecia »Mediator«, Nowy Świat 62. 14068-0

Dziennikarka poszukuje oddzielny pokój. Oferty: »Peryferye wydawnicze«, Biuro Ogłoszeń, Wileńska 14. 13103-1

Inżynier kawaler poszukuje pokoju z obsługą. Pośredniczo miłe widziane Walecznych 10-1. 14068-0

</

Z MIASTA

POLUDNIOWE OWOCE
 Jeszcze w bieżącym miesiącu pojawiają się na rynku pierwsze partie winogron węgierskich i bułgarskich. We wrześniu spodziewane są większe dostawy jabłek, a zwłaszcza sliwek również z krajów bałkańskich.

PRZY „KOPERNIKU”
 Pięknie urządzony i dobrze zaopatrzonej wielki sklep spożywczy WSS na Krakowskim Przedmieściu (naprzeciw pomnika Kopernika) nie ma! „szczęścia handlowego”. Frekwencja Klientów była niewielka, obroty małe i sklep „nie zarabiał na siebie”.

Celem racjonalniejszego wykorzystania lokalu postanowiono sklep pozostawić na polowie obecnej powierzchni, pomniejszenia, na drugiej zaś uruchomić kawiarnię. Klientów będzie wtedy w obu lokalach więcej. Klienteli sklepu będą gościli kawiarni i odwrotnie.

15 TYS TON
 Ok. 15 tys. ton ziemiaków zakupi jesienią WSS na pokrycie potrzeb ludności stolicy. Część ziemniaków zostanie rozpraszona przez sklepy w okresie do 1 listopada (sklepy przyjmujące będą zapisy Klientów i wyznacza terminy odbioru ziemniaków). Pozostałe ilości stanowią będą zimą rezerwę dla sklepów, stołówek i gospod ludowych. Niezależnie od sprzedaży sklepowej — ziemniaki będą rozprowadzone prosto z wagonów na 6 boznicach kolejowych WSS w różnych punktach miasta.

SZYŃKA KOLEJANKI
 W sklepie CZPMa przy ul. Wilejskiej 25 poszukiwało się do lady dwie kolejki, jedna do jednej sprzedawczyni, druga do drugiej. Będąc już przy ladzie — pisze do Redakcji ob. B. M. — poprosiłam o 15 deka chudej szynki. Jest tylko tłusta — odpowiadała sprzedawczyni. A jednak jest i chuda, zareplikowałam — wskazując na chudą szynkę, która znajdowała się właśnie pod nożem drugiej sprzedawczyni. — Na to nie poradzę, ja mogę tylko pani dać ze „swojej” tłustej szynki. Nie mogłam nieetykiety przekonanie ekspedientki, żeby wypożyczyła 15 deka z chudej szynki — koleżanki. Na wystawianie w kolejce nie miałam już ani czasu, ani chęci. Straciłam chęć do szynki w ogóle (nawet do tej chudej). Z miłą chęcią natomiast rozprawiałam się z chudo-tłustym systemem sprzedaży w niektórych sklepach CZPMs.

Z robotników — kierownicy



Centralny Zarząd Budownictwa Przemysłowego zorganizował kurs dla zastępców administracyjnych kierowników budów. Kurs się rozpoczął 3 sierpnia, a zakończony zostanie w połowie września. Program kursu przewiduje — organizację przedsiębiorstwa, organizację kierownictwa budowy, elementy budowy, oszczędność i walkę z marnotrawstwem, organizację zespołów — trygand itd.

Wykładowcami są fachowcy z różnych dziedzin CZBP. W kursie tym bierze udział 26 osób, w tym kilka kobiet z różnych zawodów, jak murarze, cieśle, stolarze, robotnicy itp. z różnych dziedzin Polski.

Na zdjęciu dwaj kursoranci Czesław Florczak — stolarz z Warszawy i robotnik Marian Sadowski z Krakowa. (wp.)

Młodzież robotniczo-śląska w I Brygadzie SP uczy się zawodu przy odbudowie Stolicy

Na obszernym podwórzu Fortu Traugutta w Warszawie uwiązują się obok namiotów zdrowe i opalone postacie. To robotnicza młodzież Śląska, synowie górników i hutników, junacy I-ej brygady SP, pracujący przy odbudowie stolicy.

Brygada ta jest przodującą w pracy i w nauce w woj. warszawskim. Junacy rozpoczęli pracę w pierwszych dniach lipca. Okres pracy niedługi — wyniki jednak duże. W ciągu 5 tygodni, na 15 dni przed terminem, wykonali turnusowo, tzn. 2-miesięczny plan pracy, zaoszczędzając Państwu ponad 4,5 mil. zł. Średnia norma pracy całej brygady wyniosła 183 proc.

W ciągu pięciu tygodni junacy usunęli 17 tys. m sześć, ziemi, splantowali teren na przestrzeni 37 tys. m kw., wyjęli z gruzów i oczyszczili ok. 2 mil. cegieł, przenieśli na budowę 3 tys. m sześć. desek oraz dali 84 tys. godzin na roboty pomocnicze i gospodarcze.

WIEDZA JAK PRACOWAĆ

Junacy pracowali przy Domu Słowa Polskiego i budowie domów na osiedlach robotniczych na Muranowie i Mirowskiej. Pracując także przy robotach telekomunikacyjnych. Wydańczością pracy, którą z każdym dniem pozwala bić obowiązujące normy — chcą udowodnić swój ZMP-owski stosunek do pracy.

Ostatnio przy budowie Domu Słowa Polskiego zespół junaków ZMP-owców w składzie: Z. Romowicz, H. Koźlik oraz J. Jakobi, syn poległego w Hiszpanii bojownika — wyrobili 1592 proc. normy, bijąc tym samym poprzedni rekord brygady, wynoszący 1235 proc.

Dużą pomoc dają junakom przez instruowanie i należyte ustawianie do pracy — robotnicy, przewodnicy i majstrowie, kierujący robotami. Takie społeczne podejście do pracy junaków — mówi ob. Fijałkowski — zaobserwowałam na budowach, prowadzonych przez PPB BOR na Muranowie. Na innych budowlach, jak np. w PPB-3, czasem brak jest zrozumienia dla pracy junaków.

Junacy I-ej brygady przy pracach jednocześnie pogłębiają praktycznie nau-

byte w szkołach zawodowych wiadomości. Mają własne zespoły murarskie, np. trójka w składzie St. Górski, Z. Kotłodziel i Cyrol samodzielnie wzniosła sześć metrów murów przy budowie Sejmu, dorównując dorosłym wykwalifikowanym murarzom.

SWOBODA MÓWI O WYNIKACH
 Junak-aktywista, J. Swoboda, przewodniczący kompanijnego koła ZMP, wyróżniający się stałym osiąganiem najwyższych wyników pracy, produkuje również w nauce i wyszkoleniu, mówi o swoich wynikach:

— Nie uzyskuję ich wskutek nadmiernego wysiłku, daję normalny, przeciętny wysiłek, jak każdy inny junak. Wyniki zawdzięczam kolektywnej pracy, należytej jej organizacji, rozpracowanej w najdrobniejszych szczegółach oraz na leżystemu stawianiu się do pracy i racjonalnemu wykorzystaniu narzędzi.

Obecnie junak-racjonalizator Swoboda stawia sobie i swemu zespołowi zadanie pobicia rekordu Polski SP, wynoszącego 2434 proc. normy, osiągniętej w dn. 12 bm. przez zespół junaków w Nowej Hucie.

Junacy I-ej brygady przodują również w nauce, w wyszkoleniu i w pracach dekoracyjnych na terenie brygady. Z daleka już zwracają uwagę przechodniaki pięknie wykonane przez junaków ozdoby obok namiotów. Tematyka tych ozdób — to praca i nauka junaków.

I BRYGADA PRZODUJE
 Junacy I-ej brygady w swoich poczynaniach produkcyjnych, w nauce oraz pogłębianiu wiadomości technicznych znajdują oparcie w aktywach i kołach ZMP, działających na terenie brygady.

I brygada została uznana przez władze SP za przodującą w woj. warszawskim w II turnusie pracy.

W końcu sierpnia młodzież robotniczą Śląska odejdzie z I brygady, powróci do dalszej nauki i pracy. Przyjdzie do brygady nowa młodzież, dla której wyniki pracy Ślązaków powinny być bodźcem do utrzymania przez I brygadę miana przodującej w odbudowie stolicy. (M. J.)

Kary za jazdę na stopniach pociągów kolejek dojazdowych

Niedawno na jednej z linii kolejek dojazdowych wydarzył się tragiczny wypadek. Młody mężczyzna, jadący na zderzakach między wagonami, wpadł pod koła pociągu, które obcięły mu ramię. Po przewiezieniu do szpitala, po 2 godzinach zmarł. Nie jest to wypadek osobno. Mimo to pasażerowie nie przestrzegają przepisów i lekceważą własne życie jeżdżąc na buforach, stopniach i dachach pociągów. Straż Ochrony Kolej wraz z MO dla zapobieżenia wypadkom i dla ochrony sprzętu kolejowego przystąpiła do energicznego zwalczania lekceważących przepisy pasażerów na liniach kolejek dojazdowych.

W sobotę 19 b.m. I-szy oddział SOK-u zatrzymał w pobliżu Szulęcowa pociąg, odchodzący z dworca Warszawa-Południe i karał niesfornych pasażerów mandatami. Pomimo że wewnątrz wagonów było niejednokrotnie sporo miejsca, wielu pasażerów jechało na dachu i na stopniach. SOK zatrzymał ok. 500 osób. Część z nich ukarano doraźnie mandatami 500-złotowymi, na pozostałych złożono będą doniesienia do starostw. Kilkanieśc osób za utrudnianie w przeprowadzaniu wjazdów akcji zostało zatrzymanych i przekazanych do Komendy MO.

W czasie usuwania ze stopni pasażerów jednego z pociągów kolejki zatrzymał się samochód osobowy „Chevrolet”. Samochód ten usiłował zabrać jedną z zatrzymanych pasażerek, która wymknęła się SOK-istom. Wóz

Zwiększają wydajność galwanizerzy z A-52

Brygada galwanizacji z A-52 postanowiła plan sierpniowy wykonać o 3 dni przed terminem. Zobowiązanie to podjęli oni w celu uczczenia Ogólnopolskiego Kongresu Pokoju. Realizacja zobowiązania pozwoli fabryce przekroczyć znacznie plan produkcyjny.

W dziale tym, obok przewodników Krawczyka, Chmielewskiego, Olczyka, Glinka, staną wkrótce kobiety.

25 pęczków, to za mało Będą warzywa w sklepach WSS

Dobrodziejstw obecnej pełni sezonu warzywno-owocarskiego komentator warszawski nie odczuwa niestety w należym stopniu. Wzrasta podaż, ale nie wszystkie dzienne stolicy są równomiernie zaopatrzone w owoce i warzywa. Rynek notuje systematyczny spadek cen, ale nie wszędzie punkty sprzedaży reagują na obniżkę. O czym to świadczy? Ze warszawski rynek warzywno-owocarski nadal jest nienależyte zorganizowany. Jeszcze zbyt duże ilości towaru docierają do ludzi pracy przez

łańcuch hurtu i detalu prywatnego (uspołecznione sklepy — WSS rozprzodzący w lipcu tylko ok. 2 tysięcy ton tego towaru, choć mogły rozprzodzić dwukrotnie więcej).

Jeszcze wciąż pod bokiem Centrali Ogrodniczej hurtownicy prywatni wykupują najlepszy towar i kierują go do sklepów prywatnych — a hurt uspołeczniony zadawala się towarem „drugiej klasy”. Dzieje się tak na skutek tego że Centrala Ogrodnicza nie skupuje całej masy towarowej, dostarcza na rynek. Nie skupując, gdyż obawia się, że nie znajdzie na cały towar nabywcę. Centrala nie uzyskała należytego poparcia w uspołecznionych aparacie detalicznym, w sklepach WSS. Sklepy zlekceważyły sobie tę dziedzinę sprzedaży i nie zdobyły sobie rynku warszawskiego. Kierownicy sklepów zamawiają mniej towaru, niż mogliby sprzedać — obawiając się ew. strat. Dla przykładu — zamówienie jednego z większych sklepów WSS przy Krak. Przedmieściu: 10 pęczków cebuli, 10 pęczków marchwi, 5 pietruszek itp. Sklep może co najmniej sprzedać 5-krotnie tyle towaru.

W chwili obecnej ustala się norma sprzedaży dla sklepów WSS.

Każdy sklep zakupi tyle towaru, ile wg. opinii czynnika społecznego (ko miteju członkowskiego) oraz dyrekcji handlowej powinien sprzedać. Więcej będzie więc warzyw i owoców w sklepach WSS — więcej towaru będzie musiały dostarczyć i zakupić Centrala Ogrodnicza.

Skupując w swym ręku większą masę towarową Centrala skuteczniej będzie mogła regulować ceny warzyw i owoców i przyczyni się do usunięcia rażącej dysproporcji cen, jakie istnieją jeszcze w różnych dzielnicach miasta. (ig)

Świetlice na kołach i wozy — łazienki ułatwią życie cyrkowcom

Warsztaty Zjednoczonych Przedsiębiorstw Cyrkowych przy ul. Złotej opuścił w dn. 19 bm. 50 z kolei wózek cirkowy, wyprodukowany w czasie od kwietnia br.

Wśród zmontowanych dotychczas wozów znajdują się świetlice na kołach, wozy-łazienki, wozy stołowo-kuchnie itp. Mimo trudnych warunków pracy załoga warsztatów zobowiązała się wyprodukować jeszcze w r. 1950, 30 dalszych wozów cirkowych, które przyczynią się w dużej mierze do ułatwienia cyrkowcom warunków życia i pracy.

W celu zdobycia nowych kadr artystycznych, Zjednoczone Przedsiębiorstwa Rozrywkowe uruchamiają we wrześniu br. Szkołę Sztuki Cyrkowej. Do szkoły tej przyjmują się kandydatów obojga płci w wieku od 14 do 18 lat. Warunkiem przyjęcia jest ukończenie 7 klas szkoły podstawowej, kondycja fizyczna i zgoda rodziców. Zgłoszenia do Szkoły Sztuki Cyrkowej przyjmuje Dyrekcja Z. P. R. Warszawa, ul. Złota 65a.

Zapisy do Liceum Księgarskiego

Państwowe Liceum Księgarskie II stopnia (ul. Szpitalna 5) przyjmują kandydatów, mających ukończoną IX klasę szkoły ogólnokształcącej lub też gimnazjum zawodowe.

Kandydat poddani będą egzaminowi wstępnemu z języka polskiego i matematyki. Zgłoszenia kandydatów przyjmują kancelaria szkoły codziennie od godz. 12 do 18. Egzaminy odbędą się dnia 25.8.1950 r.

Nauka w szkole odbywa się po południu od godz. 15 do 20-ej.

Do szkoły mogą się zgłaszać również pracownicy księgarski i wydawniczy.

Statkiem do Płocka

Polskie Towarzystwo Krajoznawcze urządza wycieczkę do Płocka obfitującą w zabytki historyczne, piękne widoki i zieleń.

Odjazd 26 sierpnia o godz. 18-ej z przystanku statków koło mostu Śląsko-pomorskiego (Złobka tamże o godz. 17-ej). Powrót do Warszawy 27 sierpnia godz. 22 m. 38.

Koszt od 560 do 960 zł.

Zapisy na wycieczkę w biurze PTK Wilcza 22 m. 8 (godz. 12 — 19-ej).

Zaleca się zabranie z sobą kostiumów kąpielowych, fotoaparatu, kocy i żywności.

Ostrzeżenie

Ostrzeżenie przed używaniem lub nabyciem teki z skóry świńskiej skradzionej lekarzowi epidemiologowi w Kraje Pol. ul. Bandurskiego nr 10 m. 3.

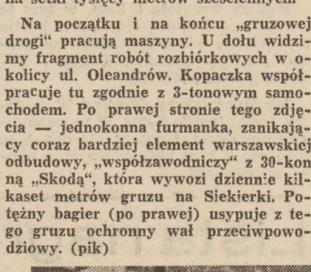
Tezka ta jest zakazana rozlanym materiałem zakaznym (tyfus, ospa) i nabywcy grozi niebezpieczeństwo tyfusu wzgl. ospy.

Właściciel zwrócić tezkę do Państwowego Zakładu Higieny Oddział Epidemiologiczny — Kraków ul. Zygmunta Augusta nr 4.

Budujemy MDM Maszyny... maszyny

Lada dzień z Marszałkowskiej, między pl. Unii i pl. Zbawiciela otworzy się widok „na przestrzał” przez oczyszczony z gruzów plac na pole Mokotowskie. Spychaczki dochodzą już do ul. Polnej. Samochody bez przerwy wywożą gruz, którego objętość liczy się tu na setki tysięcy metrów sześciennych.

Na początku i na końcu „gruzowej drogi” pracują maszyny. U dołu widziemy fragment robót rozbiórkowych w okolicy ul. Oleandrów. Kopaczka współpracuje tu zgodnie z 3-tonowym samochodem. Po prawej stronie tego zdjęcia — jednokonna furmanka, zanikająca coraz bardziej element warszawskiej odbudowy, „współzawodniczy” z 30-konną „Skodą”, która wywozi dziennie kilkadziesiąt metrów gruzu na Siekierki. Potężny bagier (po prawej) usypuje z tego gruzu ochronny wał przeciwpowodziowy. (pik)



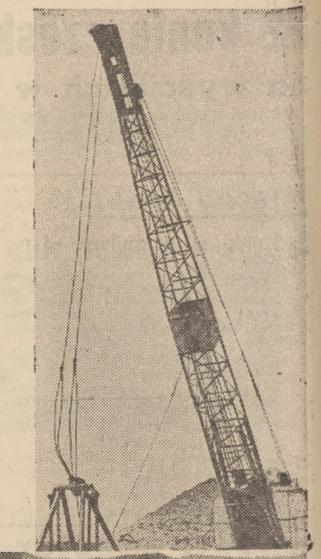
Przed Kongresem Pokoju

Warszawscy ZMP-owcy podejmują zobowiązania

Do Zarządu Stołecznego ZMP napływają meldunki brygad robotniczych o podjętych zobowiązaniach do uczczenia I Polskiego Kongresu Obrońców Pokoju.

Brygada młodzieżowa z Państwowego Zakładów Przemysłu Cukrowniczego im. 22 Lipca (dawniej Wedel) z wafłarni zobowiązała się zwiększyć ilość i jakość produkcji. Młodzi ZMP-owcy będą od 19 bm. do 1 września pakować zamiast 480 sztuk — 600 sztuk tortów dziennie, zamiast 900 szt. wafli — 1500, zamiast 1000 szt. pierników — 1500.

Nie pozostaje również w tyle młodzież Zakładów L-12. Zobowiązała się ona w ciągu ostatnich dni bieżącego miesiąca zmniejszyć znacznie braki, co da 197.600 zł oszczędności. W Zakładach tych indywidualne zobowiązania podjęły m. in.: Krzysztoporska i Borkowska. Pierwsza podniosła wydajność swojej pracy z 162 na 175 proc., druga ze 119 na 125 proc.



Bienkowska i Szymczak delegatami Żoliborza na Kongres Pokoju

Ostatnim ogniem akcji wyborczej delegatów na Krajowy Kongres Pokoju była konferencja dzielnicowa Żoliborskiej, Sale Domu Kultury przy ul. Próchnika zapelnili mieszkańcy północnej części Warszawy. Szczególnie licznie stawił się przewodniczący pracy budownictwa z murarzem-racjonalizatorem Zuchowskim na czele.

W prezydium konferencji zasiadli również przewodnicy pracy, Trynkiewicz z SPB i Pawłowska z CWS Miejskich Zakładów Komunikacyjnych oraz posłanka Dorota Kluszyńska.

Na I Krajowym Kongresie Pokoju Żoliborz reprezentować będzie dwoje delegatów: przewodniczącą Dzielnicowego Komitetu Obrońców Pokoju, red. Eugenia Bienkowska, oraz brygadziście PKS, przewodnik pracy Stanisław Szymczak.

Poza tym wybrano 25 delegatów na konferencję warszawską. (p)

Pomnik Chopina stanie w Łazienkach

We wrześniu r.b. rozpisany zostanie konkurs na pomnik Chopina. Pomnik stanie na dawnym miejscu w Łazienkach i będzie stanowił centralny punkt głównego wejścia od Alei Ujazdowskich do Łazienek.

Z górnego tarasu Łazienek, gdzie stoi dotychczas cokół, po zagrabionym przez hitlerowców pomniku Chopina, prowadzić będą monumentalne schody w stronę dolnej części parku.

Zapisy na kursy pielęgniarek

Okręg Warszawski Polskiego Czerwonego Krzyża, organizuje w październiku i listopadzie br. dwa półroczne kursy Młodszych Pielęgniarek. Warunki przyjęcia: wiek od 17 do 19 lat, do 35, ukończone 7 kl. szkoły podstawowej, dobry stan zdrowia. Wymagane dokumenty: podanie, świadectwo urodzenia, świadectwo szkolne, świadectwo lekarskie, skierowanie z organizacji społecznej do której należy kandydatka lub rodzice.

Nauka, wyżywienie i zakwaterowanie — bezpłatnie.

Podania wraz z załącznikami należy przysłać do dn. 10 września br. pod adresem: Warszawa, ul. Piłkowska 24/26, Ośrodek Szkolenia Młodszych Pielęgniarek PKC.

ODPOWIEDZI REDAKCJI

STALY CZYTELNIK. Prosimy o nazwisko, adres i nazwę swego zakładu pracy, abymy mogli interweniować w Pana sprawie.

ANNA SAROSIAK. Adres uczelni, która Pani interesuje, brzmi: Państw. Wyższa Szkoła Teatralna, W-wa, ul. Reja 8. Warunki przyjęcia: duża matura — wiek od 18—25 lat. Dodatkowy termin zapisów minął 10 sierpnia, egzaminy ok. 10 września. Radzimy, mimo spóźnionej pory, zasięgnąć informacji na miejscu. Do Konservatorium zapisy są ukończone. Została zreszta szkoła wyższa, wymagająca ukończenia średniej szkoły muzycznej. Zapisy — do 1 września, w Państwowej Średniej Szkole Muzycznej przy ul. Szpitalnej 5, między in. i do klasy śpiewu solowego.

WALDEMAR MANKIEWICZ. Tłumacz przysięgły języka rosyjskiego, Wacł. Naszkowski, Marszałkowska 62 m. 75, języka ukraińskiego — adw. Jakub Wilł, ul. Polna nr 24 m. 7.

B. DOMANSKI. Administrator nie ma prawa podwyższyć samowolnie komornego w domu, objętym kwatunkiem. Jeśli administrator jednocześnie odmawia przyznania komornego w dotychczasowej wysokości, należy się zwrócić z zażaleniem do Wydz. Czynszowego Dzielnicowej Rady Rad.

WITOLD PIOTROWSKI. Podanie o przyznanie kredytów na przeprowadzenie remontu w Pana domu winno złożyć Ko-

Smacznego

Jadę tramwajem Czynność — jak wiadomo — niezbyt przyjemna, ale wykonana przez każdego Warszawiankę kilka razy dziennie. Obok mnie stoi na ławce chłopczyk, który „sobie wygląda” okiem. Mamusia detestująca dła, aby jej pococha nie zginęła z głodu w czasie długiej jazdy, wykąta więc malcowi do pulchnej łapki czekoladowy wafel.

Rozbawione widokiem ul. Targowej dziecinnie wymachuje rękami i łapką, i waflem. Tymczasem czekolada zagraża mojej jasnej sublimacji, odsuwam się więc nieco na bok. Okazuje się jednak że jedynie w tramwaju to przynależnie tylko dziecięcy. Wokół mnie dorosli, starzy, młodzi, mężczyźni, kobiety, dzieci — wszyscy jedzą, gryzą, piją — z butelki, szkl., chrupią i łykają. Szastaćka z tenisi. Jadać. Gęście. Kremowe kropki ściekają na spódnicy stojącego przed nami mężczyzny. Nie dojdziemy, obłędny wafelki dziecięcy, czka znikła w dół, fryzura starszej pani; Z ust dwóch młodzieńców w kapciachach typu „Chatanooga-Cho-Cho” i sinoburazkowych krawatkach bucha gama woni, wśród której dominuje wianiszek orza pomarańczowa.

Na platformie — jeszcze gorzej. Żywnym jeomości żyje kiebasa z coosnkiem. Z jednej strony zagraża mi kremowe ciastko, z drugiej — plaster arduza, a na głowę sygnia się okrutny herbacianka.

Wychodząc z tramwaju zderzam się z niewiastą, której liceum potomstwa łyżę zborowy — o gromo — czekoladowe łydy. Gdy soczewina staje na jedynym, trochę tyko pochłapanym sokiem z jagód, dopamina mnie wypluta przez okno pestka z renkioty... MA-SKA.

20 Listy do Redakcji

Trochę ciszej!

Na tyłach ul. Grottera, tuż przy Promenadzie rozłożyły się obzorem dwa przedsiębiorstwa — rozrywkowe: huśtawki i karuzela. Mieszkam w odległości 300 — 400 m. od tego „weselnego miazdaka” i przez długie godziny słucham muzykę — chcąc nie chcąc — rzezcącego głośnia z adapterem, który w niedzielę produkuje się od rana do wieczora a w dni powszednie — od popołudnia.

Duża karuzela z napędem motorowym prosperuje doskonale. Mieszkańcy dolnego Mokotowa zbiegają się tu tłumnie w dni

Trochę ciszej!

podgodne. To wszystko — w porządku. Ale dlaczego my, mieszkańcy kolonii Grotter, zera, do godz. 22-ej nie możemy otwierać okien, siedzieć na balkonach i wyciszyć się po pracy?

Prosimy o drobiaz — niech głośnia tak głośno nie ryczy... (Red.)

(Nazwisko i adres znane Redacji)

TEATR

POLSKI — godz. 19 „Sprawa Pawła Eszteraga”.
NARODOWY (Pl. Teatralny) godz. 19 „Światoszek”.
PANSTWOWA OPERA I FILHARMONIA godz. 19 „Eugeniusz Oniegin”.
WSPOLCZESNY (Mokotowska 13) niem. czynnny.
KAMERALNY godz. 19 „Małż i żona”.
NOWY godz. 19 „Moralność Pani Dulskiej”.
SYRENA niemczynnny.
POWSZECHNY godz. 19 „Pan Goldhab”.
LEŃNI (Polna 29) o godz. 19 „Nowe Przygody Dzielnego Wojaka Szewka”.

TEATR POLSKI i KAMERALNY WZNOWIENIA
 W SOBOTE, DNIA 19 sierpnia Teatr Kameralny wznowił komedie Fredry „Małż i Żona” w premierowej obsadzie. Teatr Polski zaczyna nowy okres pracy w niedzielę DNIA 20 SIERPNIJA przedstawieniem sztuki Gergely'ego — „Sprawa Pawła Eszteraga”, granej poprzednio z wielkim powodzeniem w Teatrze Kameralnym.

WYSTAWY

MUZEUM NARODOWE
 WYSTAWA JULIUSZA SLOWACKIEGO otwarta codziennie oprócz poniedziałku — Sztuka Starożytna, Sztuka Gotycka, Marlarstwo włoskie czynnne we wtorki środy.
MUZEUM W WILANOWIE otwarte codziennie oprócz poniedziałków godz. 10 — 18.
MUZEUM KULTUR LUDOWYCH w Młocinach otwarte codziennie od 10 do 18. Bieżące wystawy: „Polski stroj ludowy” i „Sztuka ludów Afryki murzyńskiej i Oceanii”.

WYSTAWA ARCHIWALNA „Przeszłość Warszawy w dokumentach” otwarta codziennie w godz. 11 — 18 prócz poniedziałków i dni poświątecznych w pałacu Pod Białą pl. Zamkowy 2.
PANSTW. MUZEUM ZOOLOGICZNE ul. Wilcza 84 czynne codziennie prócz poniedziałków w godz. 10 — 18.

RADIO

na dzień 20 sierpnia 1950 r. (niedziela)

Na fal 1321,6 m.
 11.15 Koncert 11.35 Wiersze satyryczne W Majakowskiego 12.15 Poranek symboliczny muzyki węgierskiej 13.00 (w przerwie) Aud. literacka 13.45 Z życia ZSRW 13.50 Piosenki w wyk. Choru 4-Asy 17.00 Z cyklu: „Wielki humor” 17.30 Fragmenty operowe 18.30 Melodie filmowe 18.50 Felieton literacki 19.00 Uśmiechy wczoraj 21.00 „W Łazni” — humoreska A. Czechowa 21.30 Sprawozdanie dziewczęce ze święta lotnictwa 22.00 Muzyka 22.15 Wiadomości sportowe 22.45 Muzyka 23.15 Na Dobranoc.

Na fal 366,7 m.
 10.30 Wtęś tańczy i śpiewa 10.55 Muzyka fortepianowa 11.10 Dziennik warszawski 12.15 Koncert 13.15 „Komuna Paryska przoduje” — aud. st. muz. 14.00 „Plebani z Chodła” — poemat Skonecznego 14.20 Melodie ludowe do tańca 14.45 Przem. z „Potopu” — sieniwicka 15.00 Pieśń Schuberta 16.20 Koncert Choru P. R. pod dyr. Owejię 16.40 Pogadanka historyczna 17.00 Koncert 18.00 „Faryzeusz i grzesznik” — słuchowisko wg sztuki Wolstonskiego 19.00 Aud. z cyklu: „Święta Stanisława Moniuszko 19.30 Aud. z okazji święta narodowego Węgier 21.00 Melodie świata 21.30 Sprawozdanie dziewczęce ze święta lotnictwa 22.00 Muzyka 22.15 Wiadomości sportowe 22.45 Na Dobranoc.

Polskie Radio zastrzega sobie możliwość zmian w programie.

KINA

ATLANTIC (Chmielna 33): „Plomienie” prod. węgler. godz. 17, 19, 21 niedz. 13 prod. od 14 l.

FALLADUM (Złota 73): „Maaret” prod. filka godz. 17, 19, 21 niedz. 13 od 14 l.

POLONIA (Marszałkowska 56) „Cyrk” godz. 16, 18, 20 niedz. 14, od 10 l.

STYLOWY (Marszałkowska 112): „Kwiat miłości”, prod. radz. godz. 17, 19, 21 niedz. 13, od 12 lat.

SYRENA (Inżynierska 2): „Maszyna”, godz. 17, 19, 21 w niedz. 15, od 12 lat.

STOLICA (Narbutta): „Bohaterowie Pułstyni”, godz. 17, 19, 21 niedz. 15, od 10 lat.

TECZA (Suzanna 4): „Potępieniec”, godz. 17, 19, 21 w niedz. 15 od 18 lat.

I MAJA (Podskarbińska 6): „Cztery po koleno” prod. Niemiec Dem. godz. 17, 19, 21 niedz. 13 od 14 l.

KINO W-Z „Moja miła” godz. 17, 19, 21 niedz. 15 od 12 l.

OCHOTA „Hrabia Monte Christo” II seria, godz. 17, 19, 21 niedz. 13, od 14 lat.

MOSKWA (Puławska 19/21): „Legitymacja partyjna” prod. radz. godz. 18 i 20 w niedz. 13, 15, 19, 21 dozwol. od 12 lat.

CYRK NR 8 — Od 2 bm na ul. Grochowskiej 13 Wiatracznicy — Zjednoczone Przedsiębiorstwa Rozrywkowe uruchomiły Cyrk nr 8.

Początek przedstawień g. 19.15 Dojazd tramwajami: 24, 3, 6, 26, oraz autobusami 115 i 102.